Nr. 53. Kraków. Piątek 1 Lutego 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1372. Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 897.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 16 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 2.

Cena numeru 16 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hapoata i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupozyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** E. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — R. Sobalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 1·50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 8 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, słownikowy, pierwszy raz 60 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 9 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Na przełęczy epok

Kraków, 1 lutego.

(k. s.) Po trzykroć naiwnym jest ten, kto sądzi, że kiedyś, kiedy się ta wojna ostatecznie skończy, świat cywilizowany wróci sobie po prostu tam, gdzie w dniu 30 lipca 1914 r. urwał, i że wszystko pójdzie dalej tak, jakby się nic nie zmieniło, tylko się ku starości nieco pochyliło...

Wojna kosztuje społeczeństwo europejskie dotąd co najmniej 15 milionów trupów i tyleż mniej lub więcej do życia niezdolnych kalek i inwalidów. Wojna nietylko wstrząsnęła systemem gospodarczym współczesnym w jego najgłębszych podstawach, ale zawiesiła go jakgdyby w próżni. Wszyscy jeżeli nie rozumieją, to z pewnością odczuwają dzisiaj jakąś niebywałą dotąd bezpodstawność tych wszystkich procesów życia gospodarczego, które wypełniają dzień każdy. Pojęcie wartości praktycznej, codziennej, rozlało się w jakiejś mgle niejasnej, w której życie człowieka pracującego, ojca rodziny, nie warte jest nic, ale szpulka nici lub funt chleba warte jest, nie wiadomo co, lecz każdym razie bardzo wiele. Wszystkie społeczeństwa zubożały w sposób nieprawdopodobny. Dzisiaj stopnia tego zubożenia określić nawet w przybliżeniu nie sposób. A równocześnie potworzyły się majątki, a raczej nie majątki lecz — »fortuny« więcej w dosłownem niż przenośnem znaczeniu, które przekraczają wszystko, co uważało się za możliwe do osiągnięcia w czasach pokojowych dla największego szczęścia, najdzielniejszych zdolności i najusilniejszej zabiegliwości. Wymieniane są nazwiska fabrykantów i liwerantów wojskowych, którzy w pierwszych dwóch latach wojny »zarobili« pół miliarda koron...

Na tle ubezwartościowienia papierowego pieniądza rozszalała orgia cen. Obliczono, że w Niemczech metr sukna drożeje o markę dziennie. A na tle znowu tej orgii spotęgowały się i zaostrzyły kontrasty społeczne do stopnia zupełnie niewidzianego. Kontrasty te leżą zarówno w rzeczywistości, jak w wyobrażeniach. W tych ostatnich bogdaj czy nie więcej. Ogół bowiem posługuje się jeszcze ciągle staremi, przedpotopowemi, przepraszam, chciałem powiedzieć — przedwojennemi, pojęciami. Wszak każdy pamięta, co mógł kupić za dziesięć koron przed wojną, a co kupuje rzeczywiście teraz. To instynktowne poczucie wartości, ustalone w ciągu całego pokolenia dla pewnego znaku pieniężnego, istnieje jeszcze u każdego i u każdego przy każdej sposobności najdrobniejszego zakupna zetknąwszy się z rzeczywistością, wywołuje uczucie zawodu, bólu, często klęski i katastrofy prawdziwej. Sprzedający o wiele łatwiej przezwyciężyli te nałogi w pojęciu wartości. Kupującym przychodzi to z natury rzeczy o wiele trudniej.

Owe kontrasty socyalne, jakkolwiek niezmierne w rzeczywistości, potęgują się zatem jeszcze do nieskończoności w — psychice wartości. W życiu gospodarczem bowiem przyzwyczajenia i instynkty wytwarzają zjawiska psychiczne, analogiczne z tem, że ludzie odczuwają swędzenie w — amputowanych nogach... Powszechna świadomość wartości nie rozwija się nigdy tak szybko, jak błyskawicznie skaczą konjunktury i giełdy, rozwijają się łańcuszki handlowe... Kontrasty wskutek tego pogłębiają się jeszcze.

A teraz nierównomierność wynagrodzenia pracy, trudu i ofiary. Pod tym względem znikły wszelkie normy czasów pokojowych. Zdolność, pilność, sumienność, wytrwałość, straciły wszelką gospodarczą wartość. Zachowała ją tylko, jako swój monopol, — spekulacya, bezwzględność, nieсumienność, słowem wszystkie najgorsze cechy człowieka gospodarczego. Wszystko, co społecznie dobre, co spełnia swoje obowiązki, co leje krew i ponosi nadludzkie trudy, czyni to za darmo, dodając jeszcze w przyczynku troskę o los rodziny, które pozostawione sobie samym w najgorszych warunkach marnieją fizycznie, nierzadko moralnie. Natomiast wszystko, co moralnie jest drugorzędnem, mniej wartościowem, co dzięki większej elastyczności kośćca moralnego zdołało przystosować się do zmienionych przez wojnę warunków, tyje, wypycha się pieniężnym papierem, wyciąga brudne łapy po rządy, pragnie przedłużać wojnę, która dla tego wszystkiego nie jest niczem innem, jak tylko żniwem.

Od czterech lat dokonuje się w społeczeństwach europejskich straszliwy dobór wsteczny. Wszystkie z takim trudem wielu pokoleń wytwarzane i ustalane wartości realne, a przedewszystkiem moralne, poszły na nice. Świat cywilizowany znajduje się od czterech lat w okresie antytezy tego, co stanowi podstawę kultury etycznej i duchowej. Wraz z pojęciami o wartości rzeczy, poznikały lub pozmieniały się pojęcia o wartości uczynków, pojęcia moralne. Psychika ludzka ratuje się tu przed wypadnięciem z równowagi wytwarzaniem uczucia pobłażliwości i liberalizmu, graniczącego z nihilizmem moralnym. W okresach, kiedy właściwie nic nie wolno, staje się zawsze wszystko dozwolonem. Tak było za panowania carów w Rosyi, gdzie zasadę »wsio možno tolko astarožno«, sformułowało doświadczenie zbiorowe w popularne przysłowie, gdzie też możemy dzisiaj obserwować bujny plon tego posiewu. I nic dziwnego. Kiedy tonął »Titanic« muzyka statku grała hymn »Bliżej ku Tobie o Panie«. A wśród tych dźwięków, w których dusza ludzka wypowiadała najwyższe swoje wartości moralne, zwierzę ludzkie w postaci grubego kucharza z nożem w ręce torowało sobie drogę ku łodzi ratunkowej po trupach stłoczonych na pokładzie podróżnych. Czy ten kucharz uratował się, czy go potem sąd amerykański posadził na elektrycznem krześle, kroniki nie zapisały.

A społeczeństwo europejskie od czterech lat tłoczy się na takim tonącym »Titanicu«. Tam daleko, na pozycyach, w dzień i w nocy rozbrzmiewa w duszach ginących żołnierzy hymn »Bliżej ku Tobie o Panie!« a wewnątrz kucharze z obosiecznemi nożami spekulacyi uwijają się wśród trzody ludzkiej, dźgając na ślepo a zawsze z pożytkiem dla siebie.

Wojna narodów przeistoczyła się już w wojnę wszystkich przeciw wszystkim. Kto nie wierzy, niechaj obserwuje, z jaką zawiścią spogląda dzisiaj jeden na kawałek chleba w ręku drugiego, z jakim strachem wylęknionego zwierza każdy stara się ukryć ciężko zdobyty łup w postaci kilograma mąki i kilku gramów tłuszczu, które gdzieś po kryjomu w drodze wielkich stosunków, protekcyj i wysokich koligacyj, udało mu się zdobyć dla głodnych dzieci za cenę o trzy tysiące procent wyższą od normalnej i rozumnej...

I jakiż jest tego wszystkiego skutek?

Oto ten, że wojna prawdziwa, ta żołnierska, zasuwa się przed nami jakgdyby w jakąś dal niedosięgłą, mgłą coraz gęściejszą zasnutą, że znika coraz bardziej zainteresowanie dla tej rzezi ze wszystkiemi jej klęskami i zwycięstwami, bo każdy czuje, że ziemia drży nie tam, na frontach bojowych, ale tu na tyłach, że w głębinach wnętrza społecznego prężą się jakieś nieznane i dlatego straszliwe siły, idą jakieś coraz głośniejsze pomruki ślepego gniewu i bezgranicznej rozpaczy, które już dzisiaj przygłuszają coraz bardziej huk najcięższych nawet armat frontowych.

Od strasznej wojny świat idzie do jeszcze straszliwszego przewrotu. Każdy, kto zna i rozumie dzieje ludzkości, kto umie ocenić ogrom jej wysiłku, którego dokonała wyrębując się i wypracowując ze stanu natury do stanu swojej przedwojennej cywilizacyi i kultury, wierzy z pewnością niezachwianie, że przewrót ten przyniesie odnowienie i odrodzenie, że z niego wyłonią się nowe, lepsze i doskonalsze formy bytowania ludzkiego. Ale nadzieja na to wszystko, wiara w ten nowy świt ludzkości dotyczy dalekiej przyszłości.

Atoli jak zapowiada się przyszłość najbliższa? Co kryje w swem łonie nasze jutro i pojutrze? Z pewnością nowe męki, wobec których same wysiłki wojny wydadzą się drobiazgiem, słabną przygrywką, raczej instrumentów strojeniem.

Ludzkość cywilizowana stoi nad przepaścią. Potrzeba budować mosty, aby ją przez tę przepaść przeprowadzić. Czy się tem ktoś naprawdę zajmuje? Trudno odnieść to wrażenie, patrząc na tych, którzy jako rządzący powołani są do tego w pierwszym rzędzie. Głupi, głęboko niemoralny i zdeprawowany rząd carski w Rosyi nie myślał o tem. A dzisiaj wszyscy widzimy, że wielkie społeczeństwo runęło w przepaść, że kierownictwo nad nim objął — Trockij. Czy z tego faktu wysnuwają rządzący jakiekolwiek wnioski? Czy to »światło ze wschodu« gorejące dzisiaj tak krwawo, rozświetliło już jakąkolwiek rządzącą głowę? Niestety, tego nie widać.

Te zadania dzisiejsze i jutrzejsze są tak trudne, że gdyby na czele społeczeństw stali tytani myśli, cnoty i woli, to kto wie, czy i oni nie ugięliby się bezsilnie pod ich brzemieniem. Czegóż oczekiwać od ludzi zwykłych i przeciętnych, którzy na kierujące stanowiska wyszli w drodze starego, przedwojennego systemu selekcyjnego, który nie był nastawiony na hodowanie geniuszów, ale właśnie spokojnych przeciętności.

I ten brak wielkich ludzi w wielkich czasach, brak nowych, na faktach a nie na konwenansach opartych autorytetów, jest tem, co najbardziej niepokoi. Bo jakkolwiek zadania są niesłychane, to jednak dla geniuszów niema zadań niemożliwych do rozwiązania. Ale gdzie są ci ludzie genialni, nieustraszeni, jasnowidzący, którzy podejmą się przewodzić ludzkości w chwili, kiedy wypadnie jej przekraczać tę straszną przełęcz dwóch epok dziejowych, na której się ona teraz znalazła?

Trocki o pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Hagi: »Amsterdamer Handelsblad« donosi:

W poniedziałek na kongresie sowietów oświadczył Trocki, że ma mało nadziei, aby można było osiągnąć pokój, odpowiadający jego przekonaniom.

Obecnie zawarty być może tylko pokój na podstawie ugody i porozumienia. Europa zachodnia nie powinna ganić Rosyi, skoro Rosya zmuszona będzie do zawarcia pokoju odrębnego.

Kongres udzielił następnie delegatom rosyjskim nieograniczonych pełnomocnictw do rokowań w Brześciu Litewskim.

Odpowiedź Lloyda George'a na mowę Czernina

(Telefonem).

Bern, 1 lutego.

Lloyd George odpowie wkrótce na mowę hr. Czernina. Lloyd George porozumie się poprzednio z innemi państwami koalicyjnemi.

Premier bułgarski w Brześciu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 1 lutego.

(Bułg. ag.) Prezydent ministrów Radosławow odjechał wczoraj do Brześcia Litewskiego, aby wziąć udział w rokowaniach pokojowych jako kierownik delegacyi bułgarskiej.

Zniesienie traktatów koalicyi z Rosyą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 lutego.

Dziennik francuski ogłasza dotąd nie potwierdzoną wiadomość, jakoby **wojskowe i polityczne traktaty koalicyi z Rosyą wspólną uchwałą gabinetów koalicyi dnia 10 stycznia zostały zniesione.**

Calais portem angielskim.

Bazylea, 1 lutego.

»Allgemeiner Pressedienst« donosi:

Wiadomość, że Francya oddała Anglii w **dzierżawę na 99 lat port Calais, została stanowczo stwierdzona.** Anglicy ufortyfikowali Calais nadzwyczajnie silnie od strony lądu i morza.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 lutego.

Urzędowo donoszą dnia 31 stycznia:

Na południowy zachód od Asiago odparto nieprzyjacielskie uderzenie. Na wschodniej części płaskowyżu Asiago działalność bojowa ograniczała się do żywszych walk artyleryi. — Liczba jeńców, wziętych w ostatnich walkach, zwiększyła się do 15 oficerów i 660 żołnierzy.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 1 lutego.

Urzędowo donoszą dnia 31 stycznia:

Zachodni teren wojny.

Działalność bojowa na różnych miejscach frontu ograniczała się do walk artyleryi i min.

W dzień wigilijny i w ciągu stycznia lotnicy naszych przeciwników mimo naszego ostrzeżenia atakowali znowu otwarte niemieckie miasta poza obszarem operacyjnym. **Dzięki naszym zarządzeniom obronnym nie było szkód i strat godnych wzmianki. Za karę miasto Paryż w pierwszym planowym ataku powietrznym w nocy na 31 stycznia obrzucono 14.000 kilogramów bomb.**

Włoski teren wojny.

Na południowy zachód od Asiago włoski atak rozbił się w ciągu dnia. Między Asiago a Brentą działalność artyleryi była żywą. Liczba jeńców, wziętych przez wojska austro-węgierskie w ostatnich walkach, zwiększyła się do 15 oficerów i 660 żołnierzy.

Z innych terenów wojny nic nowego.

Pierwszy generalny kwatermistrz

Ludendorff.

Ataki lotnicze na Paryż i Londyn.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 1 lutego.

Urzędowo donoszą dnia 31 stycznia:

Ubiegłej nocy został Paryż zaatakowany przez samoloty nieprzyjacielskie. W różnych punktach miasta rzucono bomby. Były straty w życiu ludzkiem i materyale. Dokładniejsze sprawozdanie będzie ogłoszone skoro nadejdą szczegółowe doniesienia.

Paryż, 1 lutego.

(Havas). Działa obronne na północ od Paryża zaatakowały o godzinie 11.50 samoloty nieprzyjacielskie. Doniesiono, że jedna bomba ugodziła w budynek, który doznał ciężkich uszkodzeń. W sąsiednich budynkach wyleciały szyby. Później doniesiono o rzuceniu wielu innych bomb.

Londyn, 1 lutego.

Urzędowo dnia 29 bm.: Około godz. 9 i pół wieczorem nieprzyjacielskie aparaty przeleciały ponad wybrzeżem Essex i Kent. Kilka aparatów **usiłowało w godzinę później wedrzeć się do Londynu.** Do tej chwili żadnemu nie powiodło się dotrzeć do warowni obronnych Londynu, ale **na okręgi zewnętrzne rzucono kilka bomb. Atak trwa jeszcze.**

Wojna na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 1 lutego.

Urzędownie: Parowiec transportowy »Aragon« (9.588 ton reg. brutto« we wschodniej części morza Śródziemnego został storpedowany. Angielski kontrtorpedowiec również został **storpedowany i zatopiony** w chwili, gdy był zajęty wyławianiem rozbitków.

Londyn, 1 lutego.

Wraz z zatopionym dnia 30 bm. parowcem transportowym »Aragon« **zginęło 4 oficerów okrętowych, między nimi kapitan, 15 ludzi załogi, 10 oficerów armii i 581 osób.**

Londyn, 1 lutego.

Admiralicya podaje: Uzbrojony eskortowy statek transportowy »Mecanicia« dnia 20 stycznia został storpedowany. Trzech oficerów i 10 żołnierzy zginęło.

Rada wojenna koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wersal, 1 lutego.

Rada wojenna sojuszników zebrała się 30 stycznia przed południem.

Walki Rumunów z Rosyanami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 1 lutego.

Według prywatnych doniesień »Wojennoi Izwiestia« z Babadag, **wojska rumuńskie po wielu walkach weszły do Reni. Walki na całym froncie toczą się dalej.**

Obrady Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

POS. GOETZ — PREZESEM KOŁA.

Po czteromiesięcznem bezkrólewiu dokonało wczoraj Koło polskie wyboru prezesa. **Prezesem wybrany został poseł bar. Goetz.** Z 55 oddanych głosów otrzymał pos. Goetz 29 głosów 26 posłów oddało kartki czyste, jeden głos otrzymał poseł Tetmajer.

Z 55 obecnych posłów odmówiło tedy swego głosu pos. Goetzowi 25 posłów, oddając czyste kartki, umożliwiając jednak jego wybór. **Fakt** ten stwierdzić należy, albowiem świadczy on, że nowo wybrany prezes osobistych przeciwników w Kole polskiem nie ma. Ten lub ów, ta lub owa grupa nie godzą się wprawdzie na kierunek polityczny stronnictwa, do którego pos. Goetz należy, nikt jednak nie odmawia nowemu prezesowi wielkich zalet, czystości charakteru, gorącego patryotyzmu i niezwykłej pracowitości.

Po dokonaniu wyboru prezesa różne grupy Koła poczyniły zastrzeżenia formalne, zastrzegając sobie »wolną rękę«. Wszystkie te zastrzeżenia nie osłabiły jednak wrażenia, że ogromna większość Koła wybór pos. Goetza przychylnie przyjęła.

Wśród innych stronnictw parlamentarnych wybór pos. Goetza wywołał bardzo dobre wrażenie. Niezadowoleni są jedynie Czesi, którzy —jak wyraził się jeden z wybitnych polityków czeskich, woleliby widzieć na czele Koła polskiego ludowca.

* *

Wobec kilkakrotnego stanowczego oświadczenia pos. Kędziora, że wyboru na prezesa Koła nie przyjmie odbyły wczoraj rano wszystkie grupy Koła narady w sprawie wyboru prezesa. Zwołana później konferencya przewodniczących grup Koła nie przyniosła żadnych rezultatów. Demokraci zaproponowali na to stanowisko pos. Tertila, konserwatyści pos. Goetza. Do porozumienia jednak nie doszło.

O godz. 11 przed południem zebrało się na posiedzenie pełne Koło, na którem bezzwłocznie przystąpiono do wyborów. Wynik głosowania był następujący: Pos. Tertil otrzymał 17 głosów (demokraci i prawdopodobnie grupa Stapińskiego, pos. Goetz 15 głosów (konserwatyści i pos. Matakiewicz), 23 posłów zaś (ludowcy, socyaliści i narodowi demokraci) oddali kartki czyste.

Pos. Tertil oświadczył, że wobec takiego

Dwie powieści T. Konczyńskiego.

(Tadeusz Konczyński: „Raj odzyskany". Powieść. Poznań. Nakład Spółki wydawniczej „Ostoja". — Tadeusz Konczyński: „Jej romans". Powieść współczesna. Nakład J. Czerneckiego.)

(Dokończenie.)

Upojona wdziękami cudnej muzyki, przygrywającej w ciągu audiencyonalnej uroczystości, zachwycona blaskiem strojnych chitonów i nowem dla niej otoczeniem, oświadcza: że raduje się, widząc swe idee, wcielające się nagle w rzeczywistość i nabierające znaczenia niewzruszonego dogmatu. Arcykapłan równocześnie nie przyznaje wdowie po trzech mężach zaszczytnego wyróżnienia, jakie stało się udziałem Rafaeli, dozwala jej jednak służyć w zbrojnej, niewieściej straży moralności, na co, chociaż upokorzona, godzi się w imię idei pani Storella. Wszystkim trzem mężczyznom, w przeświadczeniu, że wyrzekają się raz na zawsze miłości, pozwala królowa i arcykapłan Kleon korzystać ze swobody przebywania na wyspie, z zakazem jednak wchodzenia i spacerowania w ogrodzie, otaczającym świątynię i budowle, zamieszkane przez królowę i kapłanki. Za przekroczenie tego zakazu, czekają ich najsurowsze kary, więzienie, a nawet galery. Nieszczęśliwego Tytusa, coraz goręcej kochającego zabraną mu żonę, pociesza wiadomość o podaniu, krążącem wśród mas potężnej, chociaż dotąd ukrywającej się ze swemi przekonaniami sekty erotystów, że w gorącu wznoszą się ruiny świątyni, a w ich podziemiach spoczywa przywieziony niegdyś z Hellady posąg Erosa, po odkopaniu którego, wybuchnie rewolucya, obalić mająca istniejący porządek rzeczy i przywrócić władzę boga miłości. Latomir oświadcza towarzyszom, że jako archeolog, zamierza odkopać posąg i wywołać rewolucyę.

Tu już akcya powieści rozwijać się zaczyna z niezmierną szybkością, niosąc w swoim wesołym prądzie mnóstwo komicznych szczegółów, świadczących, że wygnany z wyspy Eros, panuje na niej wprawdzie tylko potajemnie, lecz wszechwładnie. W rozkosznym ogrodzie, okalającym świątynię, a dyszącym upojącą wonią rozlicznego kwiecia, młode kapłanki miewają nocami schadzki z młodzieńcami, rozkochanymi w nich do szaleństwa, sama zaś Safo prowadzi romans z nadwornym tancerzem Leandrem, który podobno niegdyś uwiódł i władzy pozbawił dwie czy trzy jej poprzedniczki. Po zdetronizowanej za jawny skandal Safonie, obraną zostaje królową pani Rafaela, całe bowiem zachowanie się cudzoziemki świadczyło czas dłuższy o stałości jej zasad. Osłabił je mąż taktownem i zręcznem postępowaniem, przekonując umiłowaną na schadzkach, odbywających się w jej własnem mieszkaniu, że rozdzielające ich nieporozumienie nie było poważne, że serca obojga łączy trwałe uczucie, nie dające się zgasić ani kaprysem i przeciwnościami, ani narzuconą rozłąką. Widocznie epidemiczna siła erotyzmu okazuje się mocniejszą od obawy ustaw surowych, bo nawet stary baron i wstrzemięźliwy Gocki, chociaż lękali się kar, jakie im groziły, popadają w szał miłosny i odważnie stawiają czoło badającemu ich i sądzącemu arcykapłanowi. Co prawda sąd przerywa nagle rewolucya, wywołana przez Latomira, który odkopawszy posąg Erosa, wpada na czele erotystów i miesza szyki nielicznym konserwatystom, broniącym pod wodzą Kleona dawnego ustroju. Cały konflikt kończy się niemal jednomyślnem zadowoleniem i powszechnem weselem, bo zaręczynami Puddingraetza i młodego Galicyanina z wybranemi wśród kapłanek dziewicami, jawnem i radosnem pogodzeniem się Tytusa z Rafaelą i zapowiedzią małżeństwa wdowy z ex lektorem, słowem, rozwiązaniem, pozostającem w pewnem powinowactwie z ujęciem i przeprowadzeniem niektórych na wpół komicznych i na wpół dramatycznych sytuacyj Arystofanesowskim sposobem, oraz niezawodnem podobieństwem finału do epilogów starych, francuskich komedyj klasycznych. Unosi się zaś nad tem wszystkiem piękna teza utworu: że bez poezyi miłość jest martwą, że potęgę jej należy koniecznie uszlachetniać, bo wśród burz, jakie miotają życiem ludzkiem, łatwo rozbić się może o skały na odległych od lądu wodach.

O ile »Raj odzyskany« stwierdza, że w miłości dwóch płci mieści się radość i piękno życia, o tyle »Jej romans« świadczy o zgubnych wpływach tejże samej miłości, siejącej zbyt często wokoło siebie rozczarowania, zawody i niedole. Różnorodność dwu założeń, wypływa z różnorodności inspiracyj, w jakich treść utworów została skomponowana. »Raj odzyskany«, jest dziełem wyobraźni; »Jej romans«, dziełem obserwacyi. Młoda i piękna bohaterka powieści, poróżniona z mężem, którego prawdopodobnie nie kochała nigdy, a z którym połączył ją w wiośnie życia konwenans stosunków rodzinnych i towarzyskich, pragnie całą duszą miłości wielkiej i trwałej, idealnie wymarzonej, a równocześnie namiętnie zmysłowej. Spotkanie z mężczyzną od lat kilku znajomym, wprawdzie niemłodym, żonatym i dzieciatym, lecz czarującym wyższością umysłu i wzniosłością uczuć, sprawia, że po krótkiej walce z wpojonemi w jej duszę zasadami, na jednej z wycieczek w góry, rzuca się w jego objęcia. Do fałszywego kroku zmusza ją poniekąd brutalność męża, który nagle i niespodzianie przybył do letniska, aby zniewolić żonę do czynnej, osobistej interwencyi w jakimś wątpliwie słusznym interesie spadkowym. Rozniesiona szybko po Zakopanem wiadomość o skandalicznym romansie, zmusza zakochanych uciekać zagranicę. Osiedlają się nad jeziorem Como, gdzie zupełnie odosobnieni, zerwawszy stosunki z krajem i z całą resztą krewnych i przyjaciół, pogrążają się w pełni szczęścia i rozkoszy. Trwa to jednak bardzo krótko; zaledwie parę miesięcy. Racyonalne warunki stosunków społecznych i towarzyskich, oraz poważne i ważne obywatelskie i familijne obowiązki mężczyzny, wkraczają szybko w sztucznie przez nich wytworzony i od świata odgrodzony raj miłości, rujnując go ze szczętem. Wracają oboje do Warszawy, gdzie następuje ostateczne zerwanie związku, nie opartego na fundamencie prawnym. Najdotkliwiej tem dotknięta strona, kobieta popada w rozpacz i ciężką niemoc, w ciągu której pragnie samobójstwem skrócić życie, lecz w czas powstrzymana (jak z lekko zaznaczonej wskazówki domyśleć się wolno), znajdzie ukojenie w czekającej ją pracy nauczycielskiej. Całość przygód miłosnych, jak i wynikających z nich smutków i zawodów, opowiada Tadeusz Konczyński ze zwykłym, właściwym sobie talentem, żywo i barwnie, ciągle niemal w bystrym dyalogu, malując przytem wiernie charaktery nietylko dwóch głównych postaci romansu, lecz również drugoplanowej figurki, poety-dekadenta, rozkochanego w bohaterce. Powieść, która ukazała się na widok publiczny w ostatnich dniach ubiegłego roku, cieszy się wielkiem sukcesem wśród najszerszej czytającej publiczności.

Zygmunt Sarnecki.

wyniku wyboru przyjąć nie może. Wobec tego przerwał przewodniczący obrady, by umożliwić grupom porozumienie się.

O godz. 1 po południu odbyło się ponowne głosowanie, w którem poseł Goetz wybrany został prezesem Koła.

W krótkich słowach podziękował prezes Goetz za dowód zaufania większości Koła i oświadczył, że wybór przyjmuje.

ZASTRZEŻENIA STRONNICTW.

Następnie zabierali głos przedstawiciele stronnictw Koła, składając zasadnicze zastrzeżenia.

Pos. Głąbiński oświadczył, że posłowie grupy narodowo-demokratycznej oddali przy wyborze kartki czyste. Demokracyi narodowej »brak zaufania politycznego« do posła Goetza, względnie do jego stronnictwa i dlatego grupa ta zastrzega sobie »wolną rękę«.

Pos. Witos zastrzegł następnie »wolną rękę« dla stronnictwa ludowego, które za dokonany wybór odpowiedzialności nie przyjmuje.

Pos. Stapiński oświadczył: Akcyę, którą na pierwszem posiedzeniu pod hasłem solidarności i jedności Koła podjąłem, wdrożyłem w tej myśli, że żadne ze stronnictw, które zaangażowało się w kierunku sojuszów politycznych Polski, przewodnictwa w Kole polskiem nie obejmie, i że prezesem Koła zostanie członek grupy, stojącej na stanowisku zupełnej niezawisłości narodu. Pos. Goetz należy do stronnictwa konserwatywnego krakowskiego, które opowiadało się zawsze za sojuszem z mocarstwami centralnemi. Dlatego ubolewam, że pos. Goetz wybrany został prezesem Koła.

Pos. Zieleniewski oświadczył: Wyrazem demokracyi polskiej było dokonanie czynu pozytywnego, jakim jest niewątpliwie wybór prezesa. Czyn ten będzie początkiem dalszej pracy pozytywnej dla dobra narodu. Demokracya polska uważa za zbyteczne wygłaszać dzisiaj zastrzeżenia pod adresem nowo wybranego prezesa, gdyż samo przez się rozumie się, że wystąpiłaby bezwarunkowo przeciw niemu, gdyby położonych w nim nadziei nie spełnił.

Pos. Diamand oświadczył, że socyaliści wstrzymali się od głosowania, nie chcąc rozstrzygać wobec równości sił.

P. Matakiewicz zaznaczył, że głosował za posłami Witosem, Serwatowskim i Kędziorem. Wobec tego jednak, że żaden z nich kierownictwa nie objął, nie zawahał się nowca oddać swego głosu pos. Goetzowi, uczciwemu i życzliwością dla ludu przejętemu politykowi. Grupa katolicko-narodowa jest przekonana, że pos. Goetz będzie reprezentantem nie jednego stronnictwa, lecz całego Koła dla dobra kraju i całego narodu. — —

POSTULATY KOŁA POLSKIEGO.

Po dokonaniu wyboru prezesa przystąpiło Koło do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem o wynikach konferencyi delegatów Koła z rządem.

Pierwszy zabrał głos minister Twardowski, który udzielił dodatkowo pewnych wyjaśnień w sprawie stanowiska rządu wobec postulatów Koła.

Pos. Krogulski omawiał obszernie sprawę obrotu artykułami żywności, brak lekarzy w służbie cywilnej, najważniejsze postulaty urzędników państwowych i autonomicznych, konieczność pomnożenia i lepszego wyposażenia szkół państwowych i ludowych.

Pos. Skarbek żądał, aby Koło polskie zaprotestowało przeciw wysyłaniu do Galicyi wojsk węgierskich, nie rozumiejących języka ludności.

Pos. Gołek poruszył sprawę awansów urzędniczych, pos. Tetmajer konieczność ułatwienia legionistom powrotu z wojska austryackiego do Legionów, pos. Zieleniewski ważne postulaty przemysłu, pos. Rauch sprawę rozporządzeń językowych na kolejach i konieczność zaopatrzenia miast w drzewo opałowe, posłowie Witos i Bojko konieczność pospieszenia z rychłą a wydatną pomocą rolnictwu w kraju.

W ciągu dyskusyi zgłoszono następujące wnioski:

Wniosek pos. Banasia: Koło polskie wzywa rząd, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził rewizyę dotychczasowych, za nisko zapłaconych podwód, dostarczonych armii.

Wniosek pos. Matakiewicza: Koło polskie wzywa prezydyum, aby w rokowaniach z rządem domagało się, aby wojskowość rowy strzeleckie i inne wykopy we własnym zakresie zasypała, a użyła do tego oddziałów budowy grobów dla poległych, które czynności swe przeważnie już ukończyły. Prezydyum Koła ma żądać, aby skarb wojskowy jak najspieszniej wypłacił wynagrodzenia, należne za użycie gruntów i to za cały czas użycia i za wszystkie szkody bezpośrednie i pośrednie, wyrządzone użyciem gruntów pod budowę rowów strzeleckich i robót fortyfikacyjnych.

Wniosek pos. Liebermanna: Koło polskie wzywa rząd, aby natychmiast zarządził rozpisanie wyborów do rad gminnych w tych miejscowościach, w których rady reaktywowane być nie mogą, a zwłaszcza w miastach, w których rady gminne jeszcze przed wybuchem wojny rozwiązane zostały. Ze względu na krytyczne warunki, które kraj przeżywa, Koło polskie wzywa ludność w tych miastach, aby wyrzekła się na czas wyborów walki partyjnej i porozumiała się co do zgodnej listy kandydatów do rady gminnej.

Głosowanie nad tymi wnioskami na posiedzeniu wczorajszem nie odbyło się.

Następne posiedzenie Koła odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Deklaracya rządu polskiego.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 30 stycznia.

(*ajs*) W sprawie dopuszczenia przedstawicielstwa Polski do toczących się obecnie w Brześciu Litewskim rokowań pokojowych zwrócił się rząd polski, jak to już czytelnikom „Nowej Reformy“ wiadomo, z tekstu depesz (podanych w „N. Ref.“ Nr. 46), wystosowanych do hr. Czernina i hr. Hertlinga, do rządów państw centralnych, motywując swoje żądanie koniecznością obrony państwowych interesów polskich. Jak wiadomo, kwestya ta była przedmiotem kilkakrotnej wymiany zdań między rządem polskim a rządami niemieckim i austro-węgierskim, przez co zresztą uległa zwłoce, a następnie wskutek stanowiska rządu rosyjskiego załatwiona odmownie. Tem samem odebrana została możność poruszenia ze strony polskiej spraw zasadniczej natury oraz przedstawienia zasadniczego stanowiska rządu polskiego w sprawach, będących przedmiotem obrad w Brześciu, a dotyczących kwestyi polskiej.

Wobec tego ogłosił obecnie rząd polski deklaracyę, którą przytaczam poniżej dosłownie:

* * *

Rząd polski zgłosił uprawnione żądanie dopuszczenia go do udziału w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, dla obrony interesów żywotnych narodu polskiego. Sprawa dopuszczenia delegacyi polskiej natrafiła na przeszkody i uległa zwłoce, w ostatnim zaś czasie rząd polski powiadomiony został, iż przeciwko dopuszczeniu delegacyi rządu polskiego do rokowań pokojowych nastąpił protest ze strony rosyjskiej. Protest ten został, jak dotąd uwzględniony. Rząd polski, pozbawiony możności zabrania głosu w sprawie polskiej w toczących się rokowaniach, uważa za konieczne wyłuszczyć swe stanowisko zasadnicze w tych sprawach, które, w razie dopuszczenia go do rokowań, wymagałyby przedwstępnej z jego strony deklaracyi.

1) Naród polski, pozbawiony niepodległości i podzielony na części w końcu wieku XVIII, obstając przy swych niewygasłych i nieprzedawnionych prawach, stwierdzał stale od czasu rozbiorów swą niezłomną wolę odbudowania niepodległego państwa i objawił ją przez swe zbrojne powstania, przez swą nieustanną, na wszelkich polach toczoną walkę przeciwko obcej przemocy, w czasie zaś obecnie trwającej wojny przez niezliczone odezwy, uchwały, opinie i deklaracye, ze wszystkich warstw narodu polskiego pochodzące, zlewające się w jeden powszechny głos narodowy, w szczególności zaś przez Legiony polskie, które w założeniu swem podjęły tradycye porozbiorowych walk zbrojnych o niepodległość.

2) Ta niezniszczalna dążność narodu polskiego, tłumiona w ciągu długich lat przez obcy ucisk, uzyskała możność tworzenia państwa, dzięki historycznym aktom dwóch sprzymierzonych monarchów.

Nowo utworzone państwo polskie, o nieokreślonych dotąd i dziś nie dających się jeszcze określić granicach, o zawiązkowej jeszcze budowie i władzy, acz przy pomocy czynników zewnętrznych powstało, wspiera się na woli zbiorowej narodu polskiego i z niej bierze podstawę do swego istnienia, do szerszego i dalszego rozwoju, oraz do obrony praw nieprzedawnionych narodu.

3) Państwo polskie posiada w Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej narodową władzę zwierzchniczą, uznaną i powitaną w tym charakterze przez szerokie warstwy narodu polskiego, we wszystkich jego dzielnicach i na obczyźnie.

Rząd polski, przez Radę Regencyjną powołany, od niej, jako od najwyższej władzy państwa polskiego, czerpie swe uprawnienia. Rada Regencyjna i mianowany przez nią rząd, jako jedyne istniejące dotychczas naczelne organy państwowe polskie, są powołane do tymczasowego reprezentowania państwa polskiego, na wewnątrz i na zewnątrz, aż do chwili, póki zwołany na zasadach demokratycznych Sejm nie ustali ostatecznej formy rządu w państwie polskiem.

4) Rząd polski przejęty jest dążeniem, by państwo polskie idąc za tradycyą swą dziejową i rozwijając ją stosownie do ducha nowoczesnego, wsparło się na podstawach demokratycznych w swym ustroju politycznym i społecznym i w swych stosunkach międzynarodowych. Równouprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia i wyznania, poszanowanie praw i odrębności obcych narodowości, które na terytoryum państwa polskiego znaleść się mogą, będą stanowić zasadę przewodnią tego państwa, które ze swej strony domagać się będzie od państw obcych stosowania tej samej zasady względem Polaków.

Związana od wieków ze starą cywilizacyą Zachodu, mająca swą sławną tradycyę wolności politycznej i rozległej oświaty Polska, skoro otrząśnie ze siebie ślady obcego jarzma, dawać będzie rękojmię rozwoju zasad demokratycznych i poszanowania praw obywatelskich, opartą nietylko na wzniosłych hasłach, programach i odezwach, lecz przedewszystkiem na zaszczepionym od wieków i pokoleń poszanowaniu praw, swobód i bezpieczeństwa współobywateli i sąsiadów.

5) Naród polski pragnie, aby w najszybszym czasie położony został kres morderczej walce ludów, i aby zawarty został pokój powszechny, na podstawie sprawiedliwości i wolności i zawarowania dla narodów prawa stanowienia samoistnego o swych losach i swym ustroju, pokój, utrwalający pokojowe i braterskie współżycie ludów, a w szczególności przywracający Polsce należne jej miejsce wśród wolnych i niepodległych narodów świata. Rząd polski pragnie przyczynić się według swych sił do zawarcia takiego pokoju i tym duchem ożywiony, domaga się dopuszczenia jego reprezentacyi do udziału w rokowaniach Brzesko-Litewskich.

6) Toczące się obecnie rokowania pokojowe w Brześciu, jako dotykające żywotnych spraw polskich, wymagają bezwzględnego udziału z głosem stanowczym przedstawicielstwa państwa polskiego. Rząd polski stwierdza, iż wszelkie układy o losach Polski decydujące i prawa narodu polskiego przesądzające, nie będą uznane przez naród polski za prawnie go obowiązujące, skoro zapadną z pominięciem reprezentacyi państwa polskiego. Ustalenie stosunku Polski do innych państw w przyszłości wypływać może jedynie z własnej, przez obce czynniki nie skrępowanej woli narodu.

7) Gdy w naradach Brzesko-Litewskich mowa jest o przyszłych losach ziem, okupowanych przez państwa centralne na Rosyi, w czasie obecnej wojny, a które przed rozbiorami Polski wchodziły w jej skład, rząd polski oświadcza, co następuje:

Dzielnica Polski, która pod nazwą Królestwa Polskiego na Kongresie Wiedeńskim z Rosyą unią dynastyczną połączona, zachowała do naszych dni charakter dzielnicy odwiecznie i wyłącznie polskiej, z żywiołem polskim, górującym stanowczo i co do liczby i co do roli nad resztą mieszkańców, winna integralnie wejść w skład niepodległego państwa polskiego. Dzielnica ta nie jest dziś związana żadnymi węzłami prawno-politycznymi z Rosyą, a to od chwili, gdy ustały w niej stuletnie rządy rosyjskie, oparte na zaborze i na deptaniu praw narodu; nawet ze stanowiska rosyjskiego, związek ten ustał z chwilą, gdy upadła w Rosyi monarchia i gdy rząd republikański rosyjski przyznał wszystkim narodom wogóle, a Polsce w szczególności, prawo stanowienia o sobie. — Wszelkie uchwały, czy głosowania, które miałyby dopiero stwierdzić niepodległość tej dzielnicy, stanowiłyby formalność nietylko zbędną, lecz i uwłaczającą nieulegającym żadnej wątpliwości aspiracyom i woli ludności.

Co się tyczy reszty okupowanych przez mocarstwa centralne na Rosyi ziem, które wchodziły w skład dawnego państwa polsko-litewskiego, to naród polski stwierdził wielokrotnie po rozbiorach i obecnie niezaprzeczenie każdej chwili uroczyście stwierdzić jest gotów, iż z radością wyciągnie dłoń bratnią celem odnowienia unii z temi ziemiami, na zasadach obustronnej zgody dobrowolnej i zupełnego równouprawnienia. Stosując w pełni zasadę samoistnego stanowienia narodów o swoim losie, rząd polski uznaje, iż mieszana narodowościowo ludność tych ziem, wśród której Polacy stanowią żywioł bardzo znaczny, a w szeregu okręgów liczebnie przeważający, winna otrzymać prawo i możność na drodze, wyłączającej wszelki nacisk jakiegokolwiek żywiołu, postanowienia o losie i ustroju państwowym tych obszarów.

W razie, gdyby na ziemiach tych tworzone być miały ustroje państwowe o dominującym charakterze jakiejkolwiek narodowości, je zamieszkującej, lub gdyby jakikolwiek obszar miał być przyłączony do jednego z państw ościennych, wówczas rząd polski żąda, aby przed podobnym ewentualnym rozstrzygnięciem, przesądzającym przynależność państwową tych krajów, daną była możność ludności tych obszarów, które przez swój skład narodowościowy i charakter cywilizacyjny ciążą ku Polsce, swobodnego wypowiedzenia się i zadecydowania w sprawie połączenia się z państwem polskiem.

8) Państwo polskie musi uzyskać w najbliższym czasie możność oparcia swego ustroju na takich podstawach, jakie odpowiadają woli narodu. Winna być dana możność zwołania w szybkim czasie Sejmu, opartego na podstawie demokratycznego prawa wyborczego i na zupełnej swobodzie w dokonaniu wyborów, winna być dana możność szybkiego tworzenia armii narodowej, zarząd kraju winien być oddany jak najprędzej w ręce polskie. Winien być umożliwiony w jak najszybszym czasie powrót do miejsc rodzinnych wszystkim znajdującym się poza krajem obywatelom państwa polskiego tak cywilnym, jak wojskowym, włączając w to jeńców wojennych.

Bezpośrednio po zawarciu pokoju winna nastąpić likwidacya stanu wojennego.

9) Państwa Europy środkowej, dopomógłszy do powstania państwa polskiego, położyły podwaliny pod przyjazne, na zrozumieniu interesów obustronnych oparte stosunki sąsiedzkie. Obecnie, gdy narody rosyjski i ukraiński uzyskały możność, po obaleniu despotyzmu zaborczego, urządzenia swych stosunków wewnętrznych i międzynarodowych na zasadach demokracyi, rząd polski wyraża nadzieję, iż na przyszłość ustalą się dobre stosunki pokojowe pomiędzy wolnymi narodami polskim, rosyjskim i ukraińskim.

Z Warszawy.

(Koresp. „Nowej Reformy“).

Warszawa, 30 stycznia.

(Wrażenie deklaracyi Rządu. — Z powodu walk wojska polskiego z rosyjskiem).

(*ajs*). Ogłoszona dziś przez Biuro Prasowe Departamentu Spraw Politycznych deklaracya Rządu Polskiego w sprawie niedopuszczenia przedstawicielstwa Polski do udziału w rokowaniach pokojowych z Rosyą, wywołała ogólnie wielkie wrażenie. Jakkolwiek brak jeszcze na ten temat głosów prasy, jednak nie ulega wątpliwości, że deklaracya spotka się w niej z dużem uznaniem, gdyż poważne koła polityczne Warszawy wskazują na to, że rządy państw centralnych nie powinny były autorytetem swoim pokrywać stanowiska obecnego rządu rosyjskiego, nie uznającego dzisiejszych władz państwowych polskich za reprezentacyę narodu, że raczej rządy państw centralnych winny były, uznawszy np. przedstawicielstwo Ukrainy, bezwzględnie zażądać i przeforsować dopuszczenie rządu polskiego do obrad w Brześciu.

Według depesz nadeszłych z Rosyi, rozpoczęła się tam walka polskich »legionistów« z oddziałami rosyjskiemi. W związku z wiadomościami temi, czyni »Kuryer Polski« następujące, zanotowania godne, uwagi:

„Ile jest prawdy w tej informacyi, nie chcemy przesądzać. Telegramy, niosące wieści ze wschodu, są bardzo bałamutne. Jeśli nawet wszakże w tej depeszy jest nieco przesady, jeśli zawiera ona tylko wiadomość o jednej z krwawych utarczek, jakich widownią jest obecnie dawne państwo Romanowów, to i wówczas wiadomość ta nie traci sensacyjnego charakteru. Bo oto, gdy w Galicyi tworzyły się Legiony, by walczyć z Rosyą, w Królestwie ozwały się mnogie protesty. W kołach endeckich wnet poruszono myśl tworzenia tutaj innych Legionów — takich, któreby walczyły pod komendą rosyjską.

I co za zbieg okoliczności! Głównie pod wpływem obawy wojny z Rosyą, nie przyszła do skutku armia polska w Królestwie. Galicyjskie Legiony wycofano z frontu wschodniego. — A kto się bije dzisiaj z żołdactwem rosyjskiem? »Legioniści« polscy, którzy dobrowolną pomocą Rosyi być mieli, — »Legioniści«, których tworzył endecki Komitet Narodowy!...

Zaiste, dzień idzie za dniem, ale jeden do drugiego nie jest podobny«.

Drugi dodatek do budżetu austryackiego.

Austryacki minister skarbu przedłożył Izbie posłów we wtorek drugi dodatek do preliminarza budżetowego na rok 1917/18 z dodatkowemi wydatkami na kwotę 1.653·9 miliona koron. Jest to nowe, bardzo poważne obciążenie nawet w obecnych czasach, gdy dziesiątki milionów w budżecie państwowym są drobnostkami.

W preliminarzu budżetowym suma wydatków wynosiła 22.169,662.326 koron, po dodaniu obecnych dodatkowych kredytów w kwocie 1.653,594.496 koron, ogólna suma wydatków wynosi 23.823,256.822 koron. Preliminowane dawniej dochody państwowe wynoszą razem 4.860,909.483 koron, wobec czego ogólny deficyt wynosi: 18.896,347.339 koron. Kredyty, przewidziane w preliminarzu, razem z dodatkowemi kredytami, wynoszą sumę 21 miliardów koron, którą będzie rozporządzać rząd.

Z pomiędzy nowych wydatków należy podnieść następujące pozycye: Na rzecz uchodźców wojennych wyznaczono w pierwotnym preliminarzu budżetowym 330 milionów koron, suma ta jednakże okazała się za małą, gdyż na utrzymanie 760.000 uchodźców potrzeba dziennie 3.1 miliona koron. Z tego powodu wstawiono do budżetu nowy kredyt na kwotę 620 milionów, skutkiem czego wydatki na utrzymanie uchodźców wynoszą 950 milionów. Do tego należy jeszcze doliczyć 36 milionów na utrzymanie tych uchodźców, którzy już powrócili do swoich siedzib.

Na cele aprowizacyi dla warstw najuboższych i warstw średnich wyznaczono dodatkowy kredyt w kwocie 156.4 miliona koron. Dodatki drożyźniane z innemi dodatkami dla funkcyonaryuszów państwowych podwyższono o 277 milionów, z czego przypada 162.8 miliona koron na urzędników, zaś 114 milionów na służbę państwową. Jednorazowy dodatek dla nauczycieli ludowych wynosi 70 milionów koron. —

Dalej wyznaczono dodatkowy kredyt w sumie 184 milionów koron na oprocentowanie dodatkowych subskrypcyj na VI i VII pożyczkę wojenną, tudzież na oprocentowanie nowego długu, zaciągniętego w Niemczech. Na odbudowę krajów, zniszczonych przez wojnę, kredyt dodatkowy wynosi 136 milionów koron dla wojennych zakładów kredytowych. Galicyjski wojenny Zakład kredytowy we Lwowie, który w ciągu 3 lat otrzymał 90 milionów, ma na rok 1917/18 otrzymać 84 miliony koron. Państwowy Zakład kredytowy wojenny w Krakowie otrzymał w roku poprzednim 10 milionów, a na bieżący rok budżetowy 18 milionów koron.

Dodatkowe dochody przypadają na ministerstwo skarbu i ministerstwo kolei. I tak do pozycyi dochodów z podatku wojennego obliczonych pierwotnie na 300 milionów koron, wstawiono ponownie 400 milionów, tudzież podatek wojenny Banku austro-węgierskiego w kwocie 194·7 miliona koron. Razem podatek wojenny za lata 1914, 1915 i 1916 obliczono na 894·7 miliona koron. Ministerstwo kolei ma większe dochody z podwyższenia taryf osobowych i towarowych.

Na utrzymanie zmobilizowanej siły zbrojnej wyznacza preliminarz budżetu 12 miliardów. Inne wydatki z powodu wojny wynoszą w milionach koron:

Datki na utrzymanie	3.432
Na uchodźców wojennych	994
Dodatki dla funkcyonaryuszów państwowych, duchownych i nauczycieli . . .	364·4
Na inną pomoc wojenną	394·8

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 1 lutego.

WSPÓŁUDZIAŁ SFER OBYWATELSKICH W AKCYI WARSZTATÓW STUDENCKICH. Z Ligi Pomocy przemysłowej piszą nam: Idea warsztatów w szkołach średnich, zapoczątkowana przez ś. p. prof. Jordana, a następnie zrealizowana praktycznie i rozszerzona przez Ligę Pomocy przemysłowej, zaczyna dzięki poparciu Rady szkolnej krajowej i ministerstwa oświaty, przybierać coraz poważniejsze i realniejsze kształty. Władze szkolne słusznie oceniły, że w okresie odbudowy kraju, musi się koniecznie młodzież szkół średnich wprzęgać obok nauk teoretycznych, do zajęć praktycznych, które ochronią młodzież od przenoszenia zawodów literacko-filozoficznych ponad praktyczne zawody techniczne, przemysłowe i handlowe.

Działalność Ligi Pomocy przemysłowej na polu warsztatów studenckich, tak samo jak wspomagająca tę akcyę działalność akcya polskiego Muzeum szkolnego, mają doznać ze strony władz szkolnych wydatniejszego poparcia. Nie ma wątpliwości, że przeważający wpływ w tej akcyi, powinny mieć władze szkolne, bo warsztat studencki stanowić będzie uzupełnienie teoretycznej szkolnej nauki, z drugiej jednak strony byłoby rzeczą błędną zacieśniać działalność warsztatów szkolnych tylko w ramy oficyalnego szkolnego urządzenia. Dlatego instytucye społeczno-gospodarcze, a przedewszystkiem zasłużona dla warsztatów studenckich Liga Pomocy przemysłowej, pretendują ze swojej strony o udział w organizacyi i opiece nad warsztatami studenckiemi. Harmonijne to współdziałanie sfer pedagogicznych urzędowych wraz z kołami obywatelskiemi, jest proponowane w tej praktycznej i racyonalnej formie, że w każdej miejscowości, gdzie istnieją warsztaty szkolne, utworzona będzie prawdopodobnie kuratorya warsztatów studenckich, w których zasiadać będą obok reprezentantów władz szkolnych, także przedstawiciele sfer obywatelskich i rodzicielskich. Władze szkolne będą miały w ten sposób w tej ważnej akcyi zapewnione współdziałanie społeczeństwa, bez którego akcya nie dałaby się pomyśleć. Towarzystwa Pomocy przemysłowej, istniejące na prowincyi, obowiązane będą ze swojej strony przyjść władzom szkolnym w pomoc, dostarczać środków materyalnych, materyałów, narzędzi, wzorów, modeli, żeby nie składać całego ciężaru materyalnego utrzymania warsztatów na barki władz i funduszów państwowych.

ZNIESIENIE STANU OBLĘŻENIA W DALSZYCH TERENACH WOJENNYCH. Naczelna komenda armii zniosła stan oblężenia w dalszych terenach wojennych, ogłoszony w dniu 6 grudnia 1915 roku i 16 marca 1916 roku. Obecnie osoby cywilne na tych terenach podlegają wyłącznie jurysdykcyi sądów cywilnych.

PODRÓŻE DO SZWAJCARYI. Dyrekcya policyi krakowskiej komunikuje:

Szwajcarski rząd związkowy wydał nowe zarządzenia w sprawie przyjazdów z zagranicy do Szwajcaryi. Obecnie każda osoba, która z zagranicy przyjeżdża do Szwajcaryi, ma obowiązek wylegitymowania się paszportem, wizowanym przez konsulat szwajcarski oraz świadectwem moralności z ostatnich 3 miesięcy, z ostatniego miejsca pobytu.

Dodajemy, że obecnie przepisy paszportowe dla osób obcych w Szwajcaryi są nadzwyczaj ostre.

WIECZÓR MUZYKI I SŁOWA. Program wieczoru pod powyższą nazwą, który odbędzie się 2 lutego o g. 7-ej w sali Saskiej, na dochód „Domu Rodzinnego“ obejmuje: Edward Leszczyński, fortepian Riemann-Godowsky „Elegie“ i Tamburin“; K. Szymanowski: Etude B-moll op. 4 i Chopin Ballada d-moll op. 23; Bronisława br. Lesserówna śpiew: Starofrancuskie piosenki (bergerettes) „d'amour s'envole“, Bergère legère“ i Menuet Paderewski, piosenki dudaka; Opieński: preludyum Niewiadomski: „Śmieją się złote łany“. Zygmunt Nowakowski deklamacya: E. Słoński „Te pola, które deptał“, p. Kasprowicz „A może w straszliwej zawiei“ (Księga ubogich XXII, J. Mączka „Polecé wichrze“ Wł. Orkan: „Gdybym był sercem dzwonu“. K. Tetmajer. „Achilles“ (fragment). Bilety w księgarni Eberta, ulica Sławkowska.

ZEBRANIE GÓRNIKÓW. W sobotę, dnia 2 lutego b. r., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się zebranie krajowego Towarzystwa górniczego w sali katedry teologii (»Collegium physicum«), ulica św. Anny l. 6, na którem inżynier, Roman Brzeski, mieć będzie odczyt pod tytułem: »Myśli do ustawy górniczej«.

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW W APTEKACH. Onegdaj wieczorem odbyło się pełne zebranie wszystkich współpracowników aptek krakowskich, celem omówienia obecnych ciężkich warunków bytu i zorganizowania akcyi o polepszenie płac. Wybrano komitet ściślejszy organizacyjny, który ma ułożyć minimum płac i czasu pracy, poczem żądania te będą przedłożone gremium aptekarzy do przyjęcia.

KRAJOWY WIEC KRAWCÓW odbędzie się w dniach 2—3 lutego w lokalu przy ul. Potockiego 18 w Krakowie. Na wiec zaproszono posłów instytucye finansowe, patronat rękodzieł, Izby handlowe i przemysłowe, oraz Centralę odbudowy kraju. Wiec rozpocznie się 2 lutego o 10 przed południem.

DELEGACYA MAJSTRÓW KRAWIECKICH W NAMIESTNICTWIE. Onegdaj udała się do namiestnictwa delegacya majstrów krawieckich złożona z pp. Holewińskiej, Włoszczyńskiej, Górki i Węgrzyna. Delegatów przyjął generał, hrabia Lamezan, któremu przedłożono różne żądania aprowizacyjne. Niestety delegacya niewiele wskórała, gdyż Wiedeń nie przejmuje się zbytnio brakami w Galicyi.

ODZIEŻ i OBUWIE DLA LUDNOŚCI. Miejski Urząd opieki socyalnej otrzymał w dalszym ciągu, pewną ilość garderoby męskiej, damskiej i dziecinnej do rozdziału między ludność. Rozdział odbędzie się za pośrednictwem komitetów parafialnych i innych instytucyj opiekuńczych nad ubogą ludnością, które w tej sprawie powinny wnieść zgłoszenia do Urzędu opieki socyalnej.

Z KUCHNI WOJENNYCH. W kuchni Stowarzyszenia św. Zyty, gdzie stołuje się około 600 osób przeważnie ze sfer inteligencyi, podniesiono z dn. 1 b. m. cenę obiadów z 2 K na 2 K 50 h, a równocześnie zmniejszono obiad o trzecie danie. Znaczną tę podwyżkę odczuje przedewszystkiem młodzież uniwersytecka, stanowiąca przeważną część stołowników tej kuchni.

Przy tej sposobności przypominamy prezydyum miasta potrzebę założenia kuchni dla inteligencyi, której brak, zwłaszcza od chwili zamknięcia »Gospody artystycznej« dotkliwie odczuwać się daje. Otwarciem takiej kuchni miasto zaskarbiłoby sobie wdzięczność licznych sfer ludności, która nie chce i nie może korzystać z kuchni wojennych obywatelskich.

SPIS KONI, BAWOŁÓW, POJAZDÓW I SANECZEK. Wskutek zarządzenia namiestnictwa, magistrat krakowski wzywa wszystkich posiadaczów i właścicieli koni, bawołów i pojazdów wszelkiego rodzaju, oraz większych saneczek ręcznych, by je w nieprzekraczalnym terminie do 5 lutego b. r. zgłosili w miejskich komisaryatach obwodowych na formularzach, które komisaryaty te wydawać będą. Niezastosowanie się do niniejszego nakazu karane będzie jak najsurowiej według obowiązujących przepisów.

Z NIEWOLI ROSYJSKIEJ. Z Jelca w Rosyi otrzymaliśmy wczoraj kartę korespondencyjną datowaną jeszcze 30 października z. r.

Podpisani jeńcy wojenni Polacy, przebywający w Jelcu, gub. orłowskiej w Rosyi, są zdrowi i zasyłają pozdrowienia krewnym i znajomym. Eugeniusz Szubert z Krakowa, Michał Grabowski z Kołomyjskiego, Franciszek Kubi[illegible]owskiego, Mikołaj Antochów z Kopyczyńskiego.

OSTRZEŻENIE PRZED OSZUSTEM. Dyrekcya policyi krakowskiej ostrzega przed niejakim Piotrem Kluczyńskim obywatelem szwajcarskim, który otworzył w Genewie, gdzie stale mieszka, biuro pomocy prawnej, czy też biuro informacyjne i wystawia za wynagrodzeniem 5 franków potwierdzenia tożsamości osób. Ofiarą Kluczyńskiego padają przeważnie Polacy. Dokumenty, wystawione przez Kluczyńskiego, nie posiadają żadnej wartości ani wobec władz szwajcarskich ani wobec innych. Biuro to nosi nazwę: Delegacya Tow. polskiego w Genewie.

KRADZIEŻ PASA TRANSMISYJNEGO. Policya krakowska aresztowała robotników Piotra Małysa i Stanisława Maladę z Kobierzyna, którzy ukradli pas transmisyjny i usiłowali go sprzedać na tandecie w Krakowie. Aresztowano ich w czasie dokonywania tej transakcyi handlowej.

Z kraju.

NOWA POSIADŁOŚĆ T. S. L. W BIAŁEJ. Z Białej piszą nam: W sobotę w Białej odbyła się licytacya domu Jana Surmy z Lipnika. Do licytacyi stanął pełnomocnik zarządu głównego T. S. L. dr. A. Mikulski. Dom kupiło ostatecznie T. S. L. za cenę 36.650 koron.

T. S. L. posiadało już w Białej 3 budynki na pomieszczenie: gimnazyum, seminaryum i szkoły wydziałowej żeńskiej. Szkoła męska im. T. Kościuszki, usunięta z gmachu, dla zrobienia miejsca dla gimnazyum tułała się dotąd po prywatnych budynkach. Nadto nie miało T. S. L. budynku na Internat dla seminarzystów. Obecnie po przeprowadzeniu odpowiednich adaptacyi, przynajmniej jedna z tych instytucyi otrzyma własny dach nad głową.

RUCH ORGANIZACYJNY WŚRÓD FUNKCYONARYUSZÓW PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE. We Lwowie obradowała onegdaj stała delegacya funkcyonaryuszów państwowych. Prezes jej, r. dw. Dzieślewski, zagajając obrady, przedstawił dotychczasowy wynik akcyi otwarcia kuchni, przeznaczonej wyłącznie dla urzędników. Plan organizacyjny przewiduje dzienną ilość obiadów w liczbie 1.000 porcyj.

Następnie odbyły się narady nad potrzebą i koniecznością stworzenia we Lwowie silnej organizacyi, obejmującej wszystkich funkcyonaryuszów państwowych, zarówno we Lwowie, jak na prowincyi. P. Szczurkiewicz, który wygłosił referat na ten temat, podniósł w nim także projektowany przez delegacyę w najbliższych miesiącach zjazd ogólny organizacyj urzędniczych we Lwowie, dla zastanowienia się nad sprawą połączenia wszystkich zrzeszeń funkcyonaryuszów państwowych w Galicyi w jedną organizacyę centralną i nad innemi aktualnemi kwestyami. Wszystkie wnioski referenta, oraz odczytanego przez niego koreferatu p. Pajora, po ożywionej dyskusyi przyjęto. Następnie o zadłużeniu urzędników wskutek nad wyraz ciężkich warunków obecnego życia, wygłosił referat p. Garach

i przedstawił szereg postulatów, mających na celu odłużenie stanu urzędniczego. Wreszcie przewodniczący, p. Dziślewski, zawiadomił zebranych o zamiarze akcyi rządu celem zapewnienia urzędnikom dogodniejszej aprowizacyi przez utworzenie składowni artykułów spożywczych dla urzędników i ich rodzin.

ULICA IM. Ś. P. KĘTRZYŃSKIEGO WE LWOWIE. Na ostatniem posiedzeniu Rady przybocznej lwowskiej postanowiono, dla uczczenia pamięci zmarłego niedawno zasłużonego uczonego, dyr. Ossolineum Wojciecha Kętrzyńskiego, nazwać część ulicy Szeptyckich jego imieniem.

WYROK ŚMIERCI WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie zapadł pierwszy wyrok śmierci, wydany przez ławę przysięgłych. Skazany został mianowicie na śmierć Iwan Bić, który w roku 1917 zamordował swoją żonę.

WYKRYCIE NOWEJ SZULERNI WE LWOWIE. Niewiele czasu upłynęło od wykrycia we wstawku dokonanym na kolejach węgierskich. Jakaś wiej stopie przez jakiegoś buchaltera, a już wykryto drugą szulernię, tym razem nie tak ściśle „prywatną". Policya lwowska odnalazła ją w tylnych ubikacyach kawiarni „Avenue" przy placu Maryackim. Policya wkroczyła do lokalu po godz. 10 wieczorem, zastała przy stolikach liczne grono graczy oddających się hazardowi. Z uczestnikami gry spisano protokoły, zaś jednego z nich pewnego wachmistrza, przy którym znaleziono kilka tysięcy koron, odstawiono do sądu polowego.

O ŻOŁNIERZY NIEMIECKICH W STRYJU. Lwowska „Gazeta Poranna" dowiaduje się z kół poselskich polskich, że w parlamencie ze strony polskiej wniesioną będzie interpelacya w kwestyi zapowiedzianego nadejścia do Stryja garnizonu 25.000 żołnierzy niemieckich. Interpelacya przedstawi ogromne trudności aprowizacyjne kraju, które jeszcze tem bardziej się zwiększą, jeżeli nadejdzie jeszcze tylu ludzi do jednego miasta i tak już dosyć wycieńczonego rozmaitemi rekwizycyami i przejściami wojennemi.

REKWIZYCYA DZWONÓW KOŚCIELNYCH. Z Warszawy donosi nasz korespondent pod datą 30 b. m.:

Dziś rozpoczęły władze rekwizycyę dzwonów kościelnych, co odbywa się wśród tłumów ludności, wyrażającej głośno swe niezadowolenie. Rekwizycya odbywa się w spokoju.

Ze świata.

ZGON PIĘCIU SYNÓW NA WOJNIE. Pisma berlińskie donoszą, iż niemiecki generał-porucznik hrabia Roon stracił pięciu synów w czasie obecnej wojny. Czterech synów hrabiego Roona padło na różnych frontach w latach 1914 i 1915, zaś piąty syn, major, zginął przed kilku dniami na froncie angielskim.

OBRABOWANIE CAŁEGO POCIĄGU. Dzienniki budapeszteńskie donoszą o rekordowym zaiste wyczynie jednej szulerni, utrzymywanej na eleganckiej stopie z popularnej kategoryi „nieznanych sprawców", uśpiła w nocy z 25 b. m. wszystkich pasażerów jednego wagonu pociągu, jadącego z Budapesztu do Agram za pomocą środków nasennych, a następnie obrabowała ich doszczętnie, zabierając im pakunki, pieniądze, a nawet garderobę!

ZGUBIONE PIENIĄDZE. Karolina K., służąca w kamienicy pod l. 2 przy placu Szczepańskim, zgubiła w okolicy kościoła Maryackiego 400 koron, które były zawinięte w papier. Pieniądze były własnością pracodawców i służąca owa musi je ze swoich zasług ratami zwracać. Zapewne ta okoliczność pobudzi uczciwego znalazcę do zwrotu znalezionej kwoty pod adresem Karoliny K. w kawiarni pod l. 2 przy placu Szczepańskim.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

W piątek, dnia 1 lutego: »Pan Jowialski«, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę, dnia 2 lutego, po południu: »Betleem polskie« L. Rydla; wieczorem: »Pan Jowialski« Al. hr. Fredry.

W niedzielę, dnia 3 lutego, po południu: »Betleem polskie« L. Rydla; wieczorem: »Pan Jowialski« Al. hr. Fredry.

Z OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO. Zawiadamiamy Szan. Członków Ogniska, że węgle nadeszły. Koledzy (koleżanki), którzy asygnaty poprzednio pobrali, a dotąd ich nie zrealizowali, zechcą je zmienić, inaczej asygnaty tracą wartość. Nowe asygnaty wydaje się tylko w dniach 1, 2 i 3 lutego b. r. w godzinach od 8 do 11 rano i od 6 do 8 wieczorem. 1220

Nakładnictwo, wydawnictwa, literatura i czasopisma.

— »MASKI«. Ukazał się czwarty numer czasopisma »Maski« i zawiera: wiersze T. Szantrocha i Wł. Orkana, oraz przekłady z najnowszej poezyi niemieckiej pióra W. Orkana, dalej K. Tetmajera rzecz o książce »Przewiny« W. Orkana, dra Chwistka »Wielość rzeczywistości w sztuce« (c. d.), E. Breitera »Na ruinach Młodej Polski« (c. d.), »Pokój« Arystofanesa w przekładzie B. Butrymowicza (c. d.), studyum A. Zelwerowicza »Z zagadnień współczesnego teatru«, oraz rzecz satyryczną »Meandry warszawskie« Sowizdrzała. Wykwintnie wydany zeszyt zdobią rysunki J. Mierzejewskiego i A. Procajłowicza. Jako dodatek dołączono karykaturę W. Sieroszewskiego przez K. Sichulskiego.

— »PODRĘCZNIK NARCIARSKI« przez inżyniera A. Bobkowskiego. Liczne koła zwolenników sportu narciarskiego, których zastęp z roku na rok się zwiększa, doczekały się nareszcie wydawnictwa, które czyni zadość potrzebie od dawna w tym względzie odczuwanej. Podręcznik narciarski inżyniera A. Bobkowskiego, znanego w szerokich kołach sportsmenia, traktowany z gruntowną znajomością rzeczy, zaznajamia w sposób metodyczny i wyczerpujący z nowoczesną techniką jazdy na nartach i przynosi cenne wskazówki potrzebne przy zimowych wycieczkach w góry. Jasny i przystępny wykład, treściwe pojęcie przedmiotu i liczne objaśniające rysunki umożliwiają początkującemu przyswojenie sobie wstępnych zasad tego sportu, dla wprawnego zaś są skarbnicą wiadomości dla pogłębienia i rozwoju jego umiejętności sportu. — Układ podręcznika, oparty na teoretycznych wskazaniach, umożliwia nawet tym, którzy w zupełności opanowali technikę sportu nartowego, dalsze samodzielne rozwijanie systemu.

Książkę zdobią liczne, bardzo ładnie odbite ilustracye ze zdjęć, przedstawiających charakterystyczne sceny z życia narciarzy i widoki gór w zimowej szacie. Można się spodziewać, że ze względu na bogatą treść, fachowe opracowanie i wykwintną szatę, podręcznik zdobędzie sobie zasłużone rozpowszechnienie i popularność.

Z frontu włoskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 1 lutego.

Kwatera wojenna prasowa.

Nieprzyjacielska działalność bojowa, która ograniczała się po wczorajszych walkach głównie do żywego ognia w obszarze na wschód od Asiago i na nowo zajętych stanowiskach, rozszerzyła się w ciągu dnia na obszar na wschód od Brenty. Atak, przypuszczony na Monte Pertica, został odparty. Także w obszarze Monte Asolone była działalność bojowa żywsza. Naszym lotnikom, niezmużonym w wywiadach i walce, udało się zestrzelić 4 nieprzyjacielskie samoloty i 1 balon na uwięzi.

Berlin, 1 lutego.

Biuro Wolffa donosi wieczorem:

Na płaskowyżu Asiago załamały się ponowne ataki nieprzyjaciela.

Z innych widowni nic nowego.

Cele wojenne Bułgaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 1 lutego.

Ag. bułg. Na wczorajszem posiedzeniu Sobranja wypowiedział prezes ministrów Radosławow przy zapełnionej Izbie i trybunach dłuższą mowę o celach wojennych Bułgaryi i udziale Bułgaryi w rokowaniach pokojowych z Rosyą.

Prezydent ministrów wskazał na to, że wszystkie narody z tęsknotą życzą sobie pokoju i że także Bułgarya go pragnie, jednak dąży do pokoju honorowego, któryby zapieczętował jej narodową jedność. Ta jedność narodowa stanowi dla Bułgaryi jedyny cel wojny. Bułgarya łączy się więc z przyłączeniem Dobrudży, kraju Morawy i Macedonii do kraju ojczystego, co nie stoi w sprzeczności z formułą pokoju bez aneksyi i prawa stanowienia o sobie narodu, gdyż ludność wspomnianych okolic zamanifestowała już kilkakrotnie swoją bułgarską narodowość.

Po mowie Radosławowa zabierali głos wszyscy przywódcy grup opozycyjnych po kolei i wyrazili przystąpienie bez zastrzeżeń swoich frakcyi do programu narodowej jedności, reprezentowanego przez rząd.

Zwycięskie walki Ukraińców.

Kopenhaga, 1 lutego.

»Dień« donosi, że w Połtawie bolszewicy zabili pułkownika Maksyma Szenkę.

W walkach pod Dźwinogrodem i Kijowem pobili Ukraińcy bolszewików.

Kozacy przeciw bolszewikom.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 1 lutego.

Według doniesień dzienników francuskich między wojskiem bolszewickiem a kozakami toczą się walki pod Maciejewką, Hansonkowem, Dmitrijewem. W walce przeciwko wojskom ukraińskim miały bolszewickie wojska zająć Sarny. Pod Nowosergiejem i Orenburgiem toczą się walki przeciw kozakom i junkrom.

Walki Rosyan z Rumunami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 1 lutego.

Biuro Reutera donosi z Petersburga dnia 29 stycznia:

O pierwszej walce między Rosyanami a Rumunami dnia 23 stycznia na linii kolejowej Ungheni—Kiszyniew donoszą:

13 rosyjski batalion otoczył mały rumuński oddział, który znajdował się na stacyi kolejowej i wezwał go do poddania się. Rumuni depeszowali do Ungheni o pomoc i stawili energiczny opór. Po półgodzinnej walce prawie wszyscy Rumuni byli już niezdolni do walki, w chwili, gdy pociąg kolejowy z batalionem piechoty rumuńskiej zbliżył się do Ungheni. Batalion ten z 4 działami i większą ilością karabinów maszynowych przeszedł natychmiast do ataku i odpędził rosyjskie wojska. Po obu stronach były wielkie straty.

Londyn, 1 lutego.

(Biuro Reutera). »Times« dowiaduje się z Petersburga:

Donoszą, że Rumuni po obsadzeniu Kiszyniewa posuwają się naprzód. W kołach politycznych omawianą jest możliwość, że posłowie ententy opuszczą Rosyę, jeżeli rząd republikański wypowie Rumunii wojnę. Wczoraj odbyła się wymiana myśli między posłami ententy o rumuńskiem przedstawicielstwem. Brak bliższych zresztą wiadomości.

Rewolucya w Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 1 lutego.

(Svenska tel. Byran). Finlandzkie poselstwo w Sztokholmie otrzymało od dowódcy korpusu ochronnego finlandzkiego, hr. Mannersheima, z Torney telegram z dnia 29 stycznia następującej treści:

Ubiegłej nocy i w ciągu wtorku zostali rosyjscy żołnierze w Kemi, Kajana i Ilmola rozbrojeni, zaś w St. Michel i Ratam zmuszeni do poddania się. Dowódcy ich zostali uwięzieni. Korpus ochronny okazał wszędzie wielkie bohaterstwo i zapał. Baterye, które nieustannie strzelały, zostały wzięte szturmem. W Gamla i Karleby były walki dość gwałtowne.

Amsterdam, 1 lutego.

»Daily Chronicle« donosi ze Sztokholmu, że rewolucya w północnej Finlandyi nie powiodła się. Tam białe gwardye mają przewagę nad czerwonemi gwardyami. Panuje stosunkowo spokój.

Organizacya armii finlandzkiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 lutego.

Dzienniki donoszą, że senat finlandzki pracuje nad projektem organizacyjnym armii finlandzkiej, który ma wprowadzić system milicyi. Najniższy stan pokojowy tej milicyi ma wynosić 80.000 żołnierzy. Sekretarz stanu dla Finlandyi, Enkel, przybył do Petersburga, aby u Rady komisarzy ludowych przeforsować, by wojska rosyjskie nie mieszały się do wewnętrznych spraw finlandzkich.

Trocki wobec Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 1 lutego

(Pet. Ag. tel.) Trockij wystosował do senatu finlandzkiego pismo następującej treści:

Na oświadczenie panów w sprawie roli wojska rosyjskiego w finlandzkiej wojnie domowej, mam zaszczyt donieść, że rząd rosyjski potępia gwałtowne mieszanie się wojsk rosyjskich do wewnętrznych spraw finlandzkich. Doszło jednakże do naszej wiadomości, że finlandzkie żywioły szowinistyczne, skłaniające się na stronę kontrrewolucyi, atakują naszych żołnierzy i zmuszają ich do obrony. Uważam zatem, podobnie, jak panowie, za rzecz konieczną opróżnić Finlandyę możliwie najszybciej z wojsk rosyjskich. Osobna komisya ma zadecydować o kwestyach, dotyczących wszystkich ludów Rosyi i Finlandyi. Proszę o zawiadomienie nas, ilekroć wojska rosyjskie popełnią gwałty wobec ludności finlandzkiej, abyśmy mogli wydać stosowne zarządzenia.

Uznanie niezawisłości Finlandyi przez Anglię.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 1 lutego.

Biuro Reutera donosi: Balfour oświadczył bawiącemu obecnie w Anglii poselstwu finlandzkiemu, że Anglia uznaje w zupełności powody niezawisłości Finlandyi i potępia poprzednią rosyjską politykę ucisku. Rząd angielski uznał niezależność Finlandyi już rzeczywiście przez to, że wstąpił z rządem finlandzkim w bezpośrednie stosunki przez zamianowanie angielskiego konsula generalnego w Helsingforsie. Obecność rosyjskich żołnierzy w Finlandyi nie da się pogodzić z uznaniem niezależności Finlandyi przez bolszewików, ponieważ obce wojska nie mogą okupować kraju suwerennego. Anglia sądzi, że będzie mogła uznać niezależność Finlandyi w formie prawnej, lecz zależnem jest to od tego, czy w Rosyi ustali się silna władza, czy też nieporządek będzie trwał dalej. Balfour pożegnał poselstwo wyrażeniem przekonania, że Finlandya wkrótce znajdzie się w gronie narodów suwerennych.

Konfiskata depozytów bankowych w Rosyi.

Zurych, 1 lutego.

Według doniesień z Petersburga bolszewicy mają ogłosić dekret, mocą którego wszystkie depozyty bankowe ponad kwotę 25.000 rubli, mają być skonfiskowane. Także konta i rachunki bieżące do 125.000 rubli ulegną konfiskacie. Tylko z kont, otwartych od początku roku można podnosić pieniądze.

Strajki w Niemczech.

Berlin, 1 lutego.

»Tägliche Rundschau« donosi:

Jeżeli robotników przemysłu wojennego w całych Niemczech obliczymy na 7 milionów głów, to liczba 450.000 strajkujących czyni 7 procent. Po upadku strajku w Bawaryi ruch strajkowy ma ogniska w Berlinie i Hamburgu. W Saksonii jest spokój.

Rząd postanowił nie wdawać się w żadne rokowania ze strajkującymi.

Strajk w Monachium.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

»N. W. Journal« donosi z Monachium: Robotnicy fabryk broni i amunicyi w Monachium przyłączyli się do strajku.

Stan oblężenia w Hamburgu.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

»N. Fr. Presse« donosi z Hamburga:

W Hamburgu ogłoszono zaostrzony stan oblężenia. Dotąd strajkuje w Hamburgu 25.000 robotników.

Komenda ogłosiła, że fabryki, produkujące amunicyę, oddane zostały pod zarząd wojskowy, a robotnicy, którzy do 31 stycznia nie powrócą do pracy, powołani zostaną do wojska.

Rozporządzenie władzy wojskowej.

Berlin, 1 lutego.

»Taegliche Rundschau« ogłasza następujące obwieszczenie naczelnej komendy w Berlinie:

Wiadomości o przebiegu obecnego strajku w Berlinie dowodzą, że powstała komisya strajkujących pod nazwą »rady robotniczej«, ażeby przeprowadzić jednolity strajk. Ruch strajkowy, który powstał bez baczenia na przepisy ustawy, narusza bezpieczeństwo publiczne. Na podstawie ustawy o stanie oblężenia rozwiązuję komisyę, zabraniam jej obrad, tudzież utworzenia nowej komisyi dla kierowania strajkiem.

Zarządzenia władz.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

»N. Wiener Journal« donosi z Berlina:

Zebrania robotnicze, na których omawiane miały być sprawy publiczne, zostały bezwarunkowo zakazane. W najbliższym czasie spodziewają się ogłoszenia zaostrzonego stanu oblężenia w Berlinie. Jednem z ważniejszych następstw tego zarządzenia byłoby to, że władze mogłyby każdego wzywającego do strajku, stawić przed sąd doraźny.

Stanowisko rządu.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 lutego.

»N. Fr. Presse« donosi z Berlina:

»Taegl. Rundschau« oświadcza, że strajk doszedł już do punktu kulminacyjnego i obecnie musi się załamać z powodu braku jednolitego kierownictwa, tudzież wobec energii, z jaką rząd i władze wojskowe wystąpić zamierzają przeciw strajkującym.

Rząd nie chce się wdawać w rokowania z robotnikami w kwestyach polityki zagranicznej, nie wyklucza natomiast ustępstw w kwestyi wyżywienia. Robotnicy liczyć się muszą z nieograniczonym czasem trwania strajku, tudzież z faktem, że strajkujący robotnicy wojskowi wysłani będą na front.

Władze rozwiązały radę robotniczą, jako niebezpieczną dla porządku publicznego.

Kanclerz a strajk.

Berlin, 1 lutego.

Obiega pogłoska, że przedstawiciele obu socyalno-demokratycznych frakcyj, tudzież delegaci strajkujących starali się o audyencyę u kanclerza. Zarówno kanclerz jak sekretarz stanu odmówili.

Skutki polityczne strajku.

Berlin, 1 lutego.

»Berliner Tageblatt« przynosi następujące informacye, otrzymane od poważnego wybitnego posła:

Strajk, tudzież fakt, że stronnictwo socyalno-demokratyczne bierze w nim kierowniczy udział, mogłyby ujemnie wpłynąć na współdziałanie socyalistów z innemi partyami i stworzyć nową konstelacyę polityczną w parlamencie, a nawet narazić na szwank istnienie gabinetu Hertlinga. Rząd postanowił energicznie wystąpić przeciwko partyi Scheidemanna.

Strajk demonstracyjny w krajach koalicyi.

Zurych, 1 lutego.

W kołach francuskich obiega pogłoska, że socyaliści we Włoszech, Francyi i Anglii czynią przygotowania do strajku, ażeby wymusić zawarcie pokoju.

Uwięzienie komitetu strajkowego w Filadelfii.

Genewa, 1 lutego.

»Figaro« donosi z Nowego Jorku, że rząd kazał uwięzić członków komitetu strajkowego w Filadelfii, który wzywał robotników do strajku powszechnego. Staną oni przed sądem związkowym.

Z Sejmu węgierskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 1 lutego.

PROGRAM NOWEGO RZĄDU.

Prezydent ministrów dr Wekerle, przedstawiając w Sejmie program rządu, uznał za pierwszy krok do wielkiego politycznego zrównania rozszerzenie prawa wyborczego na podstawie, odpowiadającej historycznemu rozwojowi Węgier. Rząd pragnie następnie inaugurować socyalną politykę, zgodną z duchem czasu, w szczególności rozwiązać kwestye opieki matek i dzieci, ubezpieczenia od wypadków, ubezpieczenia na starość, ochrony klasy roboczej i organizacyi robotników, dalej starać się o rozwój oświaty ludności, uprościć administracyę, przyczem w pierwszym rzędzie ma być wybranym urzędnikom municipiów zapewniony wybór dożywotnio. W sprawie polityki agrarnej oświadczył Wekerle, że jest pierwszem domaganiem się interesów narodowych, ażeby posiadłość gruntowa pozostała w naszem ręku; prawo wywłaszczenia ma przy fideikomisach doznać ograniczenia w ten sposób, że nowe fideikomisy nie będą mogły być tworzone, a istniejące ograniczone będą do ściślego koła rodziny, nadto zaś przy strzeżeniu prawa własności będą zamienione w wolne posiadanie.

Dr Wekerle podkreślił konieczność popierania przemysłu i tak dalej mówił:

DR WEKERLE O POKOJU I SOJUSZU Z NIEMCAMI.

Czy teraźniejsze rokowania doprowadzą do powszechnego trwałego pokoju, w tej chwili nie mogę na pewne powiedzieć, wiem tylko jedno, że nasza gotowość do pokoju jest szczerą i poważną. Nie pragniemy zdobyczy, jesteśmy gotowi dążyć do sprawiedliwego, honorowego porozumienia, które prowadzi do trwałego pokoju. Naszym jedynym warunkiem jest nienaruszalność naszego terytoryum i nietykalność prawa naszego do regulowania naszych spraw wewnętrznych. Nie pozwalamy na to, aby u nas zasiano ziarno rozkładu i aby zamiast państw, podniosły głowę w sposób niszczycielski grupy narodów, tworzące się obecnie pod fałszywem hasłem pokoju.

Uważamy za nasz obowiązek zdusić w zarodku każdy symptom destrukcyjny bez względu na to, czy bliska przyszłość przyniesie pokój, czy też konieczność walki. Jedno jest pewnem, że uważamy nasze przymierze z Niemcami za najskuteczniejsze zabezpieczenie pokoju, że pragniemy przymierze to utrzymać i wzmocnić. — Polityczne przymierze z Niemcami powinno być pogłębione w kierunku gospodarczym, naturalnie przy strzeżeniu naszych uprawnionych interesów gospodarczych, samodzielności naszej polityki handlowej. Dążenie do zacieśnienia stosunków gospodarczych z Niemcami nie zwraca się przeciw innym państwom, z któremi chcemy utrzymać przyjazny stosunek handlowy, tak jak dotychczas. Jeżeli rokowania, prowadzić się mające na tej podstawie, osiągną rezultat, to uzyskamy odnośnie do zawartej z Austryą ugody bezwarunkowo pewność, że nasz stosunek układowy z innemi państwami nie pociąga za sobą stosunku układowego z Austryą i że prawo przyszłego parlamentu do decyzyi, zupełnie swobodnej w sprawie ugody z Austryą, nie będzie uszczuplone.

POŁOŻENIE FINANSOWE.

Następnie omówił dr. Wekerle położenie finansowe i podkreślił, że każde źródło przychodów musi być wykorzystane, ażeby pokryć wydatki. Musi się stworzyć szerszą podstawę podatkową i podnieść stopniowo zdolność podatkową. Skonsolidowanie naszych długów państwowych, ich przemiana na pożyczki długoterminowe, albo pożyczki rentowe, jakoteż umiarkowane oprocentowanie stanowią konieczny warunek uporządkowania. Możemy wielki cel: poprawy wartości naszych pieniędzy, tylko w ten sposób osiągnąć, jeżeli będziemy przez wydatne oprocentowanie majątków, ściągali stopniowo z obiegu nam zbyteczne noty pieniężne, z drugiej zaś strony musimy przeciwstawić bierności naszego bilansu płatniczego wzmożoną działalność gospodarczą, usunięcie zbytecznego importu i zwiększenie naszego eksportu. Musimy starać się wyłączyć z naszego życia publicznego na długi czas te przeciwieństwa, które ciężą na naszem życiu politycznem i ciągle stoją w drodze rozwojowi naszych wspólnych wysiłków.

SAMODZIELNOŚĆ GOSPODARCZA.

Przeciwieństwa prawno-państwowe, które wywołały rozłam w naszych pojęciach politycznych, należy sprowadzić do dwóch punktów kardynalnych:

Do gospodarczej samodzielności, lepiej powiedziawszy, oddzielenia się gospodarczego. Nie można spuścić z oczu wstrząśnienia, jakie nastąpiło skutkiem wojny, a które czyni nadzwyczajną, ryzykowną poprawę na nowych podstawach. Wymagałoby ono także dłuższego czasu dla niezakłóconego przeprowadzenia operacyi porządkujących, które są potrzebne w interesie przygotowania naszego rozwoju gospodarczego, w interesie naszego położenia finansowego i w interesie poprawy wartości naszego pieniądza. Dalej nie można nie uwzględniać także położenia gospodarczego, spowodowanego wojną na całym świecie. Również ze względu na tę kwestyę jest naszem pierwszem zadaniem zachować swobodę postanawiania dla naszego przyszłego Sejmu.

SAMODZIELNA ARMIA WĘGIERSKA.

Jako punkt kardynalny przyjęliśmy dalej do naszego programu kwestyę samodzielnej armii. Naszym celem jest samodzielny rozwój armii węgierskiej, który ma nastąpić z punktu widzenia narodowego i gospodarczego armii, która ma tworzyć część uzupełniającą armii ogólnej. Nasze dążenia w tym kierunku, przy strzeżeniu jednolitości kierownictwa, wewnętrznej organizacyi, zapewniającej jedność i bitność siły zbrojnej, znajdują uznanie monarchy. Reforma ta da się przeprowadzić jedynie po ukończeniu wojny. Na razie możemy ograniczyć się tylko do przygotowań. Wyższe względy polityczne wymagają tego, jakkolwiek stoimy na stanowisku, że prawne uregulowanie sprawy jest rzeczą węgierskiego narodu i cesarza, aby ta sprawa w pewnych kierunkach została wyjaśnioną z rządem austro-węgierskim. Obciążenie, jakie przyjmiemy na siebie przez oddzielne utrzymanie naszej armii, nie będzie znacznem, a utrzymanie jej uczyni tańszem ta okoliczność, że urządzenia jej będą wspólne z urządzeniami honwedów. Uważam to dalej za wielką korzyść polityczną, że usunięte będą te przeciwieństwa, które zawsze pojawiały się na porządku dziennym z powodu ustalania wedle kwoty rozdziału kosztów na utrzymanie armii. Znaczenie kwoty sprowadzi się przez to, że tak powiem, do minimum. Z przeprowadzeniem tej reformy, która urzeczywistni nasze życzenie prawdziwie narodowej i samodzielnej armii, usunięte będą przeszkody prawnopaństwowe naszego politycznego współdziałania i koncentracyi naszej siły politycznej. Tylko zjednoczonemi siłami, bez różnicy partyi, będziemy mogli rozwinąć taką wzmożoną czynność na polu gospodarczem, która jest założeniem pewnego ustroju siły i porządku finansowego. Potrzebujemy tej koncentracyi jeszcze bardziej z punktu widzenia politycznego, jeżeli pomyślimy o naszej walce o byt i jej skutkach, oraz o tendencyach, wobec których bronimy skutecznie naszej egzystencyi narodowej i naszej jedności państwowej i które musimy otaczać nowemi gwarancyami. Niech Bóg da, aby wzmożona siła narodowa jednolitością swą zdołała dać nam gwarancyę trwałą naszej przyszłości.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

✝

Karolina Bierkowska

artystka malarka

córka ś. p. dra medycyny, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i ś. p. Konstancyi z Wysiekierskich Bierkowskiej

zmarła nagłą śmiercią w Suchej dnia 21 stycznia 1918 r.

Zwłoki złożone zostały dnia 23 stycznia 1918 roku na cmentarzu w Suchej.

W ciężkim smutku pozostała siostra, wszystkim, którzy towarzyszyli smutnemu obrzędowi, jak również tym, którzy w tak ciężkich chwilach otoczyli największą pomocą i opieką i tyle okazali życzliwości i współczucia, najszczersze wyraża podziękowanie i wdzięczność

LEONA BIERKOWSKA.

✝

Romuald [illegible]

c. i k. porucznik drugiego pułku artyleryi, urzędnik Banku hipotecznego

po długiej i ciężkiej chorobie, nabytej na froncie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 30 stycznia 1918 roku, przeżywszy lat 33.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm., o godzinie 3 po południu ze szpitala garnizonowego w Krakowie.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Praktyki w aptece

poszukuje zaraz aspirant farmacyi z rozpoczętą praktyką. Wiadomość: Tarnów, ul. Nadbrzeżna dolna 151, Bochyński. 1151 1 3

Pierwszorzędny buchalter

obecnie na stanowisku szefa biura fabrycznego, z akademickiem handlowem wykształceniem, zdolny organizator z długoletnią praktyką bankową i przemysłową, najzupełniej wolny od służby wojskowej, w sile wieku, Polak, katolik, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia do Biura dzienników M. Götta, Lwów, ul. Kopernika l. 26, dla **W. G.** 1163 1 3

Kandydat adwokacki

obejmie w dzierżawę kancelaryę adwokacką. Adres: I. Sonnenschein, Wiedeń, XIII, Hütteldorferstrasse Nr 10., Tur 10. 1176

Poszukuję

intel., rodowitego **Niemca** lub **Niemki**, celem konwersacyi w języku niemieckim. Warunki pisemne pod **R. G. D.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1154 1 3

Artystka-malarka

Chwalibóg przeprowadziła się na ul. Krzywą 5, I p. Przyjmuje zamówienia na wszystkich materyałach. 1185 1 2

Przed 3 tygodniami

zginął piesek mały, czarny szpic, wabi się Piko, marka 389. Jeżeliby kto o nim wiedział, raczy donieść **za dobrem wynagrodzeniem**. Ulica Pędzichów 5, II piętro. 1152

Kupię zaraz

niedrogą, a dobrą maszynę pierścieniową do szycia. Zgłoszenia pod **„Maszyna"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1182 1 1

Do wynajęcia zaraz

mieszkanie umeblowane, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki i t. d. (bez strychu i piwnicy), z oświetleniem elektrycznem i kuchnią gazową, przy ul. Lenartowicza l. 8, III p. Bliższa wiadomość: ul. Karmelicka 27, parter, na prawo, między godz. 2½—4½ po południu. 1175 1 3

Tanio

do sprzedania mały budynek, nowy, drewniany, do rozebrania i przewozu koleją, na stajnię lub spichlerz. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod Budynek. 1054 1 2

Stanisław Mitera

Fabryka kafli w Starym Sączu przyjmuje zlecenia na kafle i roboty kaflarskie, przyjmie kaflarzy, formaczy, stawiaczy, palaczy i uczni. 1053 1 3

Marki listowe

stemplowane, z okupacyi austr., n. p. Król. Pol., Serbia, oraz całe zbiory kupuje w każdej ilości **M. Taffeta następ. w Krakowie**, ul. Szpitalna 8. 1149 1 2

Kupuję

wszelkie używane instrumenta muzyczne; płacę dobrze. **M. Taffeta nast.** w Krakowie, ul. Szpitalna l. 8. 1150 1 2

Założona w r. 1884
Pierwsza zachodnio-galicyjska

fabryka korków

i skład kapsli metalowych do flaszek

Bernarda Hülszteina
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 60.
116 17 25

Zdjęcia

fototechniczne **zburzonych domów, uszkodzonych majątków i fabryk** z rządowem uwierzytelnieniem **dla celów odszkodowań powojennych** wykonuje szybko kancelarya aut. geometry Bromowicza w Krakowie, ulica Grodzka 26. Telefon 3444. 343 7 0

Czas odnowić prenumeratę

Bluszcz. Tygodnik kobiecy kwartalnie K 12·—.
Mały Światek. Dwutygodnik dla dzieci, kwartalnie K 3·—.
Muchy. Tygodnik humorystyczny, kwart. K 12·—.
Nowości Illustrowane. Tygodnik, kwart. K 8·75.
Poradnik gospodarski, z dod. Gospodyni wiejska. Tygodnik, rocznie K 16·—.
Rolnik. Tygodnik z dod. Miesięcznik sadowniczo-ogrodniczy, Gospodarstwo kobiece oraz Bartnik postępowy, półrocznie K 16·—.
Tygodnik Illustrowany. Kwart. K 10·40 z przes. K 12·—.

Prenumeratę przyjmuje Księgarnia **D. E. Friedleina**, Kraków — Rynek 17.
377 3 4

TARTAKI

kompletne **gatry, cyrkularki, piły wahadłowe,** pierwszorzędny fabrykat niemiecki.

poleca

Syndykat rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie. 328 2 5

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" 25 7 0

Chustka jedwabna

damska do sprzedania. Ul. Kremerowska l. 8, II p. (w korytarzu). 111 9 0

Kupię folwark

od 100 do 200 morgów z lasem w środkowej Galicyi, z wkładem 60.000 K. Zgłoszenia przyjmuje Roman Haśko, Jarosław. 823 10 14

Willa

w Wielkim Krakowie, dzielnica Nowa Wieś, składająca się z 7 pokoi, z wielkim komfortem, stajnia, wozownia i duży ogród, zaraz do sprzedania. Wiadomość u inż. **Zarzyckiego, Dębniki, Rynek l. 9.** 985 5 5

Hotel Krakowski

zostaje otwarty do użytku Szanownej P. T. Publiczności z dniem 1 lutego 1918 r.
963 7 10 **Zarząd.**

Grzyby suszone,
Sok malinowy na ...,
Masło dworskie,
Cebulę wiankową,
Cebulę suszoną, 1038 3 3
Kapustę kiszoną,
Mydełka toaletowe,
Koszyczki ręczne

sprzedaje hurtownie i częściowo

Spółka „Gnom"

Kraków, ul. Krowoderska 35.

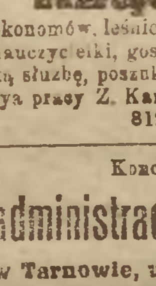
Rządców

ekonomów, leśniczych, pisarzy, bony, nauczycielki, gospodynie oraz wszelką służbę, poszukuje i poleca Agencya pracy Z. Kantora, Stanisławów. 812 5 5

Konc. Biuro

administracyi realności

w Tarnowie, ul. Krakowska 6,
ma do sprzedania kilka kamienic i willi z ogrodami, 17 morgów pola z budynkami oraz dwa większe rentowne przedsiębiorstwa. 782 3 3



Nowość! Patent D. R. G. M.
Przeszło

milion

w użyciu!

„LUMAX", praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia,** płótna, płacht wozowych, worków i t. p. Niezbędne dla wszystkich. Pełna gwarancya. Polski sposób użycia! Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 4·70 z przesyłką, 5 sztuk K 21. Za zaliczką o 50 hal. drożej. Generalne fabr. zast.: **Dom handlowy M. Pierożek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka 9, (nowy lokal).** Poszukuje się zastępców: Wiele pism uznaniowych i dodatkowych zamówień. 995 2 10

Po najwyższej cenie

kupuję stare złoto i srebro, szczególnie stare sztuczne zęby i antyki.

A. I. Brenner
Kraków, ul. Stradom l. 6.
w domu OO. Misyonarzy, skład zegarków genewskich i przyborów zegarmistrzowskich. 939 4 5

Mieszkania z 3-5 pokoi

na parterze albo I piętrze, z nowoczesnem urządzeniem i wygodami, z oświetleniem elektrycznem, łazienką, **potrzebuję zaraz albo od 1 marca lub kwietnia** za czynszem, płatnym półrocznemi ratami z góry. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Pośpiech".** 1104 3 10

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych

Wincentego Żmudy

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15.
wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 1101 2 2

Kalkulator i organizator

dla spraw kupieckich, przemysłowych i leśnych z własnym większym kapitałem, przeprowadza sanacyę majątków i interesów, nawet bardzo zawikłanych. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności: Stanisław Tomiczek, Kraków, Sławkowska 15. 1073 2 5

Telefon 3541 Telefon 3541

MASZYNY DO PISANIA i APARATY DO POWIELANIA

WSTĄŻKI, KALKA i t. p. zawsze na składzie.
CZĘŚCI SKŁADOWE DO MASZYN.
Przyjmuje do reperacyi oraz rekonstrukcyi maszyny do pisania i rachowania.
WALCE GUMOWE JAKOTEŻ ZASTĘPCZE u firmy

RUDOLF NOWAK
1137 **Kraków, Grodzka 44. Telefon 3541.** 1 5

Konc. Biuro pisania i powielania na maszynach

H. Pałuskiej, Kraków, Floryańska 34

wykonuje wszelkie prace w języku polskim, franc. i niem. szybko, starannie i punktualnie. 505 8 12
Tamże wzorowa SZKOŁA pisania na maszynach.
Kupno i sprzedaż maszyn do pisania. — Biuro mieszkań dla kształcącej się młodzieży.

Centralny Związek producentów zboża i paszy

w Krakowie, ul. Potockiego 7.

sprzeda: 1) magazyn z wagą pomostową w Kobierzynie; 2) magazyn w Zakrzówku; oraz 3) wagę pomostową na Kontumacyi za nowym dworcem towarowym.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcya tegoż Związku codziennie podczas godzin urzędowych. 1093 3 3

MŁOCARNIE

ręczne i kieratowe

Młynki i Tryery

do czyszczenia zboża — poleca

Wojenna Centrala Handlowa

Oddział maszyn rolniczych

Kraków, ul. Sławkowska l. 4.

P. T. Rolnicy uzyskać mogą 33% i zwyż subwencyi rządowej. 982 3 3

Kupię lub wydzierżawię

kilko- lub kilkunastomorgowe gospodarstwo wraz z budynkami. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności: Stanisław Tomiczek, Kraków, Sławkowska 15. 1074 2 3

Z ...nego upoważnienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości.

III nadzwyczajna c. k. Loterya państwowa

na cele opieki wojennej.

Ta loterya w gotówce

obejmuje **21.146 wygranych gotówką** w ogólnej ilości **625.000 koron. Główna wygrana:**

200.000 koron.

Ciągnienie nastąpi jawnie w Wiedniu 21 lutego 1918

Los kosztuje 4 korony.

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj dobroczynnych, Wiedeń III., Vordere Zollamtsstrasse 5, w biurach c. k. loteryi klasowej, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany i t. d. — Dla kupujących losy plany gry zadarmo. — **Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.**

Z c. k. Gener. Dyrekcyi loteryj państwowych.
855 4 10 (Oddział loteryj na cele dobroczynne).

Centralne Biuro wydawnictw

Kraków, ul. Gołębia l. 20, parter

poleca następujące nowości swoje:

	Koron
Bandurski Wł. Ks. Biskup. **U trumny bohatera.** Trzy mowy	2·20
Brückner Aleksander Prof. **Słowianie i wojna**	6·—
Daszyńska-Golińska Zofia Dr. **Środkowo-europ. związk. gosp. a Polska**	5·—
Maczka Józef. **Starym szlakiem** (poezye)	5·20
Merwin Bertold Dr. **Z życia w Legionach**	4·—
Nabielak Ludwik. **Tadeusz Kościuszko, jego raporty, odezwy**	4·40
Nowakowski Tempka Zygmunt. **Wymarsz**	3·20
Spektator. **Stronnictwa żydowskie w Królestwie Polskiem**	1·50
Tokarz Wacław Prof. Dr. **Armia Królestwa Polskiego** (na papierze lepszym)	12·—
(na papierze gorszym)	10·—
Witkowska Helena. **Tadeusz Kościuszko**	1·50
Zagadnienia polskiej polityki gospodarczej po wojnie	20·—

Do nabycia w biurze, oraz we wszystkich księgarniach. Główny skład na Królestwo Polskie: Towarzystwo wydawnicze, Warszawa, ul. Mazowiecka 12. Gł. skład na W. Ks. Poznańskie: Poznań, księg. B. Chrzanowskiego, ul. św. Marcina 70. Gł. skład na Lwów: H. Gubrynowicz i Syn, plac Katedralny l. 9.

Katalog nakładowy na żądanie.

Na adresy poczt polowych wysyłamy tylko za uprzedniem nadesłaniem należytości wraz portoryum, z powodu niemożliwości zaliczki pocztowej. 868 4 10

Dyrektor dóbr

w średnim wieku, kawaler, wolny od wojska, z powodu zmiany właściciela majątku, szuka posady odpowiedniej na ordynaryę w większym majątku od kwietnia lub lipca. — Wykształcenie wszechstronne teoretyczne i wieloletnia praktyka. Polecenia bardzo dobre od osobistości znanych w kraju. Reflektuje na miejsca odpowiednie w Galicyi środkowej, zachodniej lub w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Mańkowski Władysław, Przemyśl, ul. Smolki 22. 1107 3 4

Poszukuje do kupna lub dzierżawy

1) tartaku parowego albo wodnego,
2) siły wodnej,
3) młyna wodnego lub parowego,
4) budynków, nadających się na mniejszy zakład przem.,
5) kilkanaście morgów gruntu przy stacyi kolejowej,

konc. biuro kupna i sprzedaży realności Stanisława Tumidajowicza **w Krakowie, ul. Szewska 23, Tel. 1405** otwarte od godz. 10—12 i od 4—6). 912 4 4

Rządowo uprawniona
fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą

H. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHUBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 5 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco.

BIBUŁEK DO PAPIEROSÓW i TUTEK DO PAPIEROSOW

I jakości

poszukuje się do kupna w każdej ilości. Szczegółowe zgłoszenia z próbkami przyjmuje

Polacsek Fülöp és Fia
hurtowny handel, Nyirbátor (Węgry). 1166

Poszukuję dla dóbr Żurawno

1) **Administratora.** Wymagania: W sile wieku i zdrowia; ukończone studya rolnicze wyższe (ewentualnie roln. i lasowe); odbyta dobra praktyka w znanych gospodarstwach; energicznego, przedsiębiorczego, obeznanego tak z rolnictwem, jak i jego przemysłem, oraz budownictwem wiejskiem.
2) **Ekonoma.** Wymagania: zdrów, energiczny, pilny, niższa szkoła rolnicza, dobre polecenia znanych gospodarstw.
3) **Montera** do pługa motor. „Stock", z pewnemi poleceniami co do zdolności i pilności w pracy. Zdrów (ewentualnie inwalida dobrego zdrowia).
4) **Gajowych** silnych i zdrowych (ewentualnie inwalidów silnego zdrowia), obznajomionych ze służbą leśną, piśmiennych, z dobremi poleceniami.

Zgłoszenia, na które nie będę reflektował, zostaną bez odpowiedzi.

Żurawno, p. w miejscu, (stacya kolei: Żurawno-Nowosielce.
1004 4 7 **A. Skrzyński.**

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna **„Brunatna maść" Dra Flesch'a.** Bezwonna i nie brudzi. Słoik na próbę 2 K 30 h, wielki słoik 4 K, porcya familijna 11 K. 66 13 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rehma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Mistelowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tebinszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stunzia; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gerzeckiego. Skład główny dla **Rzeszowa** i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

P. **Blum,** której mąż znajduje się w niewoli rosyjskiej, zechce podać swój adres p. **Helenie Grünkrautowej** w Kalwaryi Zebrzydowskiej. 1164

Kupię kamienicę

blisko plant, w śródmieściu, z komfortem urządzoną. Wkład 60—80.000 koron. Zgłoszenia pisemne pod **Kamienica 1177** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 1177 1 2

Pisanek wielkanocnych polskich

wyrobu sztuki ludowej (barwnych wycinanek), sortymentami 20 sztuk za K 20·— w opakowaniu opłatnie, dostarcza za zaliczką Liga pomocy przemysłowej, Kraków, ul. Straszewskiego 28.
Dla kupców stosowny rabat. 1162 1 4

Zdolne modniarki

i **ekspedyentki** znajdą zaraz umieszczenie w firmie

D. Schreiber
Floryańska 32.
1065 3 3

FOLWARK

240 morgów, w tem 200 ornego I klasy, pastwisk 12 m., łąk 5 m., ogrodu 3 m., lasu 20 m., budynki, inwentarza żywego 30 sztuk bydła, 3 konie, inwentarz martwy, dobry; dług 80.000, cena 380 000, koło Sanoka, sprzeda zaraz Biuro J. Ropski, Kraków, ul. Szewska l. 5. 1174 1 2

Aspirantki farmacyi

poszukuje apteka w Grębowie 1160

P. Matylda Theifert

właścicielka szwalni damskiej w Wadowicach, umarła w styczniu b. r. Uprasza się P. T. osoby, mające rzeczy w tej szwalni, zgłaszać się jak najrychlej pisemnie lub osobiście do podpisanego.

Antoni Heriadin, zastępca c. k. notaryusza w Wadowicach, jako komisarz sądowy. 1126 2 3

Inteligentnej

panny

znającej się też na gospodarstwie, poszukuje do 7 letniej dziewczynki. Zgłoszenia osobiste: ul. Zielona 11,I 1118 3 3

Wpisy na kursa

języka hebrajskiego

dla dziewcząt, począwszy od 6-go roku życia i wyżej, odbywają się codziennie od godziny 4—5 po poł. w „Beth Israel" przy ul. Miodowej l. 17. 1099 2 2

ALI

list. 1103 2 8

Kawaler

lat 33, nadstrażnik skarbowy, z poborami około 350 K miesięcznie, posiadający 10 morgów roli, pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę zdrową, przystojną, z odpowiednim posagiem, najchętniej posiadającą realność. Pośrednictwo dopuszczalne. Zgłoszenia pod „Sielchy" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 1105 3 3

DARMO!!!

Kalendarz ścienny na rok 1918 i obrazek kolorowy **„Chrzest Litwy",** jako dodatki bezpłatne, zawiera

Kalendarz „Prawdy" na rok 1918.

Kalendarz „Prawdy" obejmuje przeszło 200 stron, a kosztuje tylko 2 korony. Kalendarz wysyłamy tylko tym, którzy naprzód nadeszlą pieniądze, lub za zaliczką. — Przy większem zamówieniu znaczny opust. — Zamówienia należy nadsyłać: „Prawda", Kraków, Stolarska 6. 1179 1 3

Poszukuję rządcy

do intenzywnie zagospodarowanego majątku około 1400 morgów, blisko Krakowa, na wysokiej tantyemie. Reflektuję tylko na kandydata bardzo dobrze poleconego. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Władysława Żeleńskiego, Kraków, Karmelicka 7. — Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1183

„TRIUMF"

najlepszy, przewyborny surogat do

HERBATY Z RUMEM

poleca bardzo tanio i najrzetelniej 1042

Dom wywozowy Bass,
Wiedeń, III., Weissgärberlände 6

Wysyłka koleją począwszy od 1 hl.

Zdolni, rzetelni zastępcy poszukiwani.

Zaopatrujemy z górą 50.000 robotników naszych kopalni węgla i zakładów przemysłowych. Zakupujemy

wszelkie środki spożywcze i artykuły codziennego użytku

w większych i mniejszych ilościach. Jesteśmy akcyą ratunkową, założoną z inicyatywy c. k. władz, która obraca wszelkie zyski na złagodzenie nędzy potrzebujących. 1184 1 6

„Zakład zaopatrzenia ludności Chrzanów".

Ogłoszenie.

Do przeprowadzenia robót przygotowawczych w celu oszacowania wartości świadczeń i szkód wojennych poszukuje się trzech odpowiednio **uzdolnionych leśników.** — Pierwszeństwo mają ukończeni uczniowie Wyższej szkoły lasowej we Lwowie.

Podania przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela **Zarząd dóbr i lasów Jerzego hr. Potockiego w Pomorzanach.** 1077 4 8

Licytacye koni.

Konie zdolne do robót polnych i leśnych są do nabycia w drodze licytacyjnej. Kupujący (handlarze koni i pośrednicy takowych są wyłączeni) muszą być zaopatrzeni w legitymacye wydane przez starostwa (komendy rejonowe).

Licytacye odbędą się:

1) W szpitalach końskich:

Rzeszów, koszary kaw. Głęboka	1	lutego	1918
Jarosław (Annakaserne)	3	„	„
Czerlany koło Gródka Jagiell.	4	„	„
Maksymowice koło Sambora	6	„	„
Sądowa Wisznia	6	„	„

2) W końskich stacyach zużytkowych:

Przemyśl (Schwarz'sche Kaserne) 8 lutego 1918
1127 3 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10
Rządca drukarni L. K. Górski